

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Pech lotników polskich

W drodze z Nowego Jorku do Warszawy ulegli katastrofie podczas lądowania na Nowej Funlandji

Aparat uszkodzony. -- Bracia Adamowicze ranni

NOWY JORK, 8 VIII. Dwaj lotnicy polscy bracia Benjamin i Józef Adamowicze, którzy od dłuższego czasu przygotowywali się do lotu nad Atlantyką, wystartowali dziś o godzinie 11.06 według czasu środkowo-europejskiego z lotniska Floyd Bennet pod Nowym Jorkiem.

Lotnicy odlecieli w kierunku Harbour Grace, na Nowej Funlandji, skąd wprost polecą do

Europę, aby osiąść na lotnisku mokotowskim w Warszawie.

„Orzeł Biały“, na którym bracia Adamowicze wystartowali do lotu transatlantyckiego, jest jednopłatowcem. Bronisław i Józef Adamowicze są przemysłowcami, którzy od lat 8 zajmują się lotnictwem. Lot swój planowali już od dłuższego czasu, a od kilku miesięcy czynili poważne przygotowania, uzależniając dzień wystar-

townia od ich zakończenia i od pomyślnych warunków atmosferycznych. Dotychczas brak wiadomości, jaką drogę obiorą lotnicy z Harbour Grace: czy udadzą się w kierunku północnym na Irlandję, czy też przez wyspy Azorskie.

NOWY JORK, 8 VIII. (PAT). Samolot „Orzeł Biały“ widziany był o 12.30 nad miejscowością Port aux Barques, na południowym cyplu Nowej Funlandji.

HARBOUR GRACE, 8 VIII. (PAT). Podczas lądowania na Nowej Funlandji samolot „Orzeł Biały“ uległ katastrofie.

Bracia Adamowicze mieli jakoby zostać ciężko ranni.

HARBOUR GRACE, 8 VIII. (PAT). Szczegóły katastrofy są mało znane, przedstawiają się następująco:

PO PRZEBYCIU 1.800 KILOMETRÓW lotnicy postanowili zatrzymać się na Nowej Funlandji, aby odnowić zapasy ben-

zyny. Samolot lądował spokojnie. Silnik działał przy zmniejszonych obrotach.

W chwili dotknięcia kołami ziemi samolot został przewrócony wskutek silnego podmuchu wiatru. OBAJ LOTNICY DOZNALI OBRAZEŃ NIEGROZNYCH. Udzielono im natychmiast pomocy lekarskiej.

Wobec uszkodzenia samolotu i obrażeń cieleśnych, bracia Adamowicze WRÓCĄ OKRETEM DO NOWEGO JORKU.

Marsz nieposłusznym

Więzienia Indji przepęt-nione

BOMBAJ, 8 VIII. Przerwany wskutek aresztowania Gandhiego „pochód nieposłusznym“ nie został jednak udaremniony.

Z całego kraju, mimo gróźb policji, przybywają do Ahmedabadu grupki ludzi, aby następnie wspólnym pochodem ruszyć przez Indję.

Wszystkie grupy policja natychmiast aresztuje i osadza w więzieniu. Hindusi oddają się w ręce władz z zupełnym spokojem i biernością.

Więzienia w Ahmedabad są przepętnione, a wciąż nadchodzi nowi zwolennicy Gandhiego, dla których już niema miejsca w aresztach. Z technicznych powodów policja będzie musiała pozostawić ich na wolności.

Rewolucja na Kubie

Kongres idzie ręką w rękę ze zniechęconym prezydentem

NOWY JORK, 8 VIII. Rozuchy polityczne na Kubie przybierają coraz groźniejsze rozmiary. We wszystkich miastach odbywają się demonstracje przeciw rządowi prezydenta Machado, tłumione z całą bezwzględnością.

Wczoraj rozeszła się w stolicy Kuby, Hawannie, pogłoska, że prezydent Machado przyjedzie do kongresu, aby osobiście złożyć dymisję ze swego stanowiska.

Na wiadomość tę pod gmach kongresu podążyły tłumy, manifestując swą radość z tego po-

wodu. Gdy tłum manifestantów przechodził koło głównej komendy policji, zastąpił mu drogę oficer policji, wzywając zebranych do rozejścia się. Gdy rozkaz jego nie został szybko wykonany, odezwał się z dachu komendy policji karabin maszynowy.

W wyniku strzelaniny 10 osób zostało zabitych, 50 rannych.

Mieszkańcy Hawanny i całej Kuby z nienawiścią odnoszą się do kongresu, który idzie ręką w rękę z prezydentem. Stanowisko kongresu stanowi, zdaniem kubańczyków,

usankejonowanie na dłuższy czas krwawych rządów prezydenta, policji i wojska.

Dotychczas policja była jeszcze stosunkowo względna dla demonstrantów, wczoraj jednak złożony został z urzędu zbyt łagodny szef policji, którą oddano pod rozkazy komendanta wojskowego. Ulice Hawanny są zupełnie puste. Widać tylko od czasu do czasu patrole wojskowe.

W parkach i na placach ustawiono karabiny maszynowe i baterje dział polowych.

W ciągu jednego dnia wczorajszego zabitych zostało w rozmaitych miastach Kuby 60 demonstrantów. Stanowisko Ameryki wobec wypadków w Hawannie jest niejasne. Na kongres kubański wywierany jest nacisk, by zmusił prezydenta Machado do ustąpienia.

Prezydent Roosevelt, bawiący nadal w Hyde Park, pozostaje w ciągłym kontakcie telefonicznym z Waszyngtonem, żywo interesując się zajściami na Kubie.

Wobec zbliżającej się konferencji panamerykańskiej, z kół zbliżonych do Roosevelta gło-szą, że

Amerika daleka jest od zamiaru interwencji zbrojnej w Hawannie.

W kołach wojskowych natomiast twierdzą, że możliwość akcji wojskowej jest prawie postanowiona.

Balbo w powrotnej drodze

wylądował wczoraj szczęśliwie na Azorach

NOWY JORK, 8 VIII. — Eskadra hydroplanów gen. Balbo wystartowała dzisiaj o godz. 3.45 (8.45 według czasu środkowo-europejskiego) z Shoal Harboru do lotu powrotnego przez Atlantyk.

HORTA, (AZORY) 8. VIII. — (PAT). — Dziewięć wodnopłatowców z eskadry gen. Balbo wylądowało tutaj o godzinie 19 min. 25.

Pozostała część eskadry przybyła do miejscowości Ponta del Gada.

W tej drugiej grupie znajduje się gen. Balbo.

Wszystkie wodnopłatowce wyw-dowały w doskonałym stanie.

Licytacja kolonji akademickiej

rozpocznie się od sumy 6,2 milj. zł.

Z Warszawy donoszą: Kolonja akademicka przy ul. Grójeckiej w Warszawie, której budowa kosztowała 10.200.000 zł. będzie wystawiona na licytację za długi Banku gospodarstwa krajowego.

Jak wiadomo, kolonja zbudowana została nie tylko z pożyczek B.G.K., ale też z pieniędzy wnoszonych przez akademików i stanowiła własność społeczną akademicką. Obecnie Bank gospodarstwa krajowego przez wystawienie kolonji na licytację umożliwia przejście tego majątku w inne ręce.

Jest to majątek olbrzymi. Ku-batura 3 gmachów (dwa trzy-piętrowe i 1 ośmiopiętrowy) wynosi 140.000 mtr. sześciennych, a stoją one na placu o

łącznej powierzchni 22.000 metrów kwadratowych.

Kolonja, prócz mieszkań dla 1.650 studentów, mieści basen pływakki i liczne urządzenia kąpielowe, wielką salę balową, restauracyjną i gimnastyczną, sklepy, pralnię i t. p., ma na dachach tarasy i urządzone na placu korty tenisowe. Samego prądu elektrycznego zużywa kolonja rocznie 175.000 kilowat-godzin, wody 150 tys. metrów, gazu 80.000 metrów, a opału — 1.200 tonn.

Kolonja już raz była wystawiona na licytację — za cenę 9.500.000 zł., ale do licytacji nikt nie stanął. 12 września licytacja ma się rozpocząć od sumy 6.200.000 zł.

Strasburg gnije

Miasto pod groźbą epidemji

PARYŻ, 8 VIII. — Sytuacja strejkowa w Strasburgu nie uległa zmianie, co daje się już powszechnie odczuwać wszystkim mieszkańcom. Na wszystkich ulicach panuje nieopisany nieład, co krok widać sterty odpadków kuchennych i śmieci.

Gnijące odpadki i niezwykle upały czynią powietrze w mieście nie do zniesienia. Istnieje obawa, że jeśli stan taki potrwa dłużej, wybuchnie epidemja. Kilka szczegó-

Tajemnicza samobójczyni

Wczoraj około godziny 7-ej wieczorem z okna trzeciego piętra klatki schodowej domu przy ulicy Skwerowej nr. 10. rzuciła się na bruk jakaś kobieta. Wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego stwierdził śmierć denatki. Przy samo-

bójczyni nie znaleziono żadnych dokumentów. Na włosach miała perukę. Nosiła biały filcowy kapelusz i obuwie z firmy Tenenbaum w Warszawie. Zwłoki odwieziono do prosectorium.

Problem gospodarki planowej

Podkreślaliśmy już nieraz, że ewolucja gospodarcza w różnych krajach, nie bacząc na dość znaczne różnice, ma dwie cechy wspólne. Pierwszą cechą jest wyraźne zerwanie z próbami pokonania kryzysu światowego w drodze zastosowania środków uniwersalnych, międzynarodowych — skąd też coraz bardziej wyraźny i szczyry nawrót do autarchii, samowystarczalności. Za drugą wspólną cechą obecnej ewolucji gospodarczej należy uznać stałe wzmagać się tendencję do wciąż rozszerzającej się ingerencji państwa w sprawy gospodarcze, a tem samem mnożenie się różnych prób gospodarki związanej, planowej.

Obok gospodarczej polityki sowieckiej najciekawszą próbą planowej gospodarki jest niewątpliwie polityka ekonomiczna prezydenta Fr. Roosevelta, która okreśiliśmy jako ostatnią stawkę kapitalizmu w U.S.A.

Pod tym względem wydaje nam się bardzo charakterystyczną następująca anegdota, kursująca w Stanach Zjednoczonych:

Jakś przyjaciel miał powiedzieć Fr. Rooseveltowi, iż on się okaże najlepszym albo też najgorszym ze wszystkich dotychczasowych prezydentów. Na to Roosevelt podobno odrzekł, iż będzie on albo najlepszym, albo też ostatnim prezydentem U.S.A.

Niezależnie od tego, czy rozmowa ta jest autentyczna, czy nie, słowa te wskazują na to, iż szeroka opinia w U.S.A. zda je sobie sprawę z doniosłości poczynań prezydenta Roosevelta i jego otoczenia.

Polityka Roosevelta ma również wielkie znaczenie nie tylko praktyczne, ale i teoretyczne, ideologiczne. Toteż budzi ona żywe zainteresowanie nie tylko w U.S.A., lecz i na całym świecie i to w przeróżnych sferach społecznych.

Powyższe problemy były między innymi omawiane na odbywającym się w Brukseli kongresie międzynarodowej federacji robotniczych związków zawodowych.

Sekretarz francuskiej generalnej federacji pracy, p. L. Jouhaux wygłosił referat o gospodarce planowej, zaznaczając, iż plany gospodarki kierowanej, związanej nie mogą być kompletne, nie mogą jeszcze być szczegółowe, gdyż ewolucja faktów znacznie wyprzedza ewolucję idei, ponadto plany te zawierają poważne sprzeczności,

które są odzwierciedleniem sprzeczności istniejących w samej rzeczywistości gospodarczej. Czyniąc przegląd prób gospodarki związanej w poszczególnych państwach, Jouhaux podkreślił, iż polityka gospodarcza ogranicza się ramami państwowym, narodowym, odwracając się od planów międzynarodowych. W szczególności co do planu prezydenta Roosevelta mowa zaznaczył, iż eksperyment amerykański ma wiel-

kie znaczenie dla klasy robotniczej wszystkich krajów. O ile zorganizowany proletariát zlekceważy ten eksperyment i nie będzie dążył w poszczególnych krajach do wywierania nacisku na rządy, by przystąpiły do realizacji polityki, zbliżającej się do amerykańskiej, to klasa robotnicza sama będzie odpowiedzialna za nieszczęścia, któreby ją spotkały. Wódz francuskich syndykalistów przytem podkreślił, iż zupełnie słusznie szuka

prezydent Roosevelt rozwiązania kryzysu gospodarczego na drodze wzmocnienia zdolności na bywecej szerokiej mas ludności. Ały na tej drodze dopiąć celu, prezydent U.S.A. zmuszony będzie pokroić indywidualizm kapitalistyczny. Mówca nie chce przytem bawić się w prorocтва na temat, czy plan Roosevelta się uda czy też nie. Tak w swym referacie jak też i podczas dyskusji Leon Jouhaux podkreślał, że nie wystar-

czy, by związki zawodowe zadawały się formułowaniem żądań, muszą one dążyć do rzeczywistych realizacji.

Mimoходом należy podkreślić, iż tonem swym mowa Jouhaux zbliża się do mów, wygłoszonych na niedawnym kongresie francuskiej partii socjalistycznej przez przedstawicieli mniejszości — Renaudela, Déal Marquet i Montagnona.

Jednym z oponentów Leona Jouhaux był członek polskiej delegacji, p. AHER, który utrzymywał, iż żądania robotnicze nie mają w państwie burżuazyjnym żadnych widoków na rzeczywistnienie. Ta teza mocno przypomina pozycję, której broni we Francji Leon Blum, ideolog fatalistycznej berności.

Do tej ideologicznej wojny domowej w szeregu francuskiej partii socjalistycznej zresztą niebawem wrócimy.

S. Czezelnicki

Helena Hayes
Clark Gable
Lewis Stone

w filmie

Biała Bilja

Jutro premjera
w „Casinie“



Dlaczego uciekł adw. Garliński? Zawiodły nadzieje na milionowy posag

Z Warszawy donoszą: Niezwykłą sensację w sferach palestry budzi sprawa ucieczki adw. Tadeusza Garlińskiego. Obecnie wychodzą na jaw rewelacyjne szczegóły niesłychanej afery. Jak się okazało, adw. Garliński zbiegł z Polski już przed rokiem.

Ucieczka ta została poprzedzona dramatycznymi przejściami rodzinnymi.

Tadeusz Garliński przed 4-ma laty poznał niezwykle urodziwą pannę G., córkę przemysłowca warszawskiego. Wkrótce partja doszła do skutku i adwokat przeprowadził się wraz z młodą żoną z małego miasteczka pod Płockiem do Warszawy.

Tutaj obie strony spotkał gorzki zawód. Adw. Garliński

spodziewał się dużego posagu, zaś rodzice panny młodej liczyli, że adwokat jest bardzo majątny. Tymczasem okazało się, że przemysłowcy utracili swój majątek wskutek kryzysu, zaś Garliński nie mógł zdobyć w Warszawie poważniejszej praktyki.

Tymczasem Garliński zaangażował się materialnie, nabywając luksusowe mieszkanie i rzucając się w wir pełnego uciech życia warszawskiej plutokracji. Wkrótce skutki takiego życia dały się we znaki.

Między małżeństwem doszło do niesłychanie ostrych zatargów, a pewnego dnia adw. Garliński nie wpuścił swojej żony do mieszkania.

Doszło do gorszącego zajścia, w wyniku którego interwenjowała policja. Adwokat musiał otworzyć drzwi żonie, ale sam się wyprowadził.

Po kilku dniach do wydziału 1-go sądu okręgowego wpłynęło oryginalne powództwo mec. Garlińskiego przeciwko teściowi, w którym domagał się on 20,000 zł., wydanych tytułem... fund,

a mianowicie za kolacje w okresie narzeczeństwa, pożyczki itd. Nim jednakże powództwo weszło na wokandy, Garliński zniknął z Warszawy i, jak się okazało, zbiegł do Argentyny.

Obecnie prowadzone śledztwo nie stwierdziło, jakoby adwokat miał przywłaszczyć depozyty klientów, nie miał zresztą do tego

okazji, bo nie miał praktyki tego rodzaju. Natomiast

zginęły liczne dokumenty poszczególnych spraw

i klienci jego są w poważnych kłopotach. Znikły nadto drobne sumy, pobrane na koszty sądowe, w związku z czem właśnie rozesłano listy gończe.

Niezwykle sensacyjne informacje zebrał konsul polski w Argentynie o działalności zbiegłego z Warszawy mecenasa. Według tych informacji Garliński miał na terenie Południowej Ameryki zajmować się przemytem polskich wódek do Stanów Zjednoczonych,

w okresie obowiązywania prohibicji. Najprawdopodobniej adw. Garliński będzie w Argentynie aresztowany i odwieziony do kraju.

Bezrobotne okręty

W porcie hamburskim znajduje się obecnie 87 „bezrobotnych“ okrętów o ogólnej pojemności 395.000 tonn. Odnosne cyfry z miesiąca poprzedniego wykazują 94 okręty i 401.000 tonn. Z pośród bezczynnych okrętów pozostaje pod flagą niemiecką 82 statki, 2 są angielskie, 1 czechosłowacki, 1 norweski i 1 panamski.

okazji, bo nie miał praktyki tego rodzaju. Natomiast zginęły liczne dokumenty poszczególnych spraw

i klienci jego są w poważnych kłopotach. Znikły nadto drobne sumy, pobrane na koszty sądowe, w związku z czem właśnie rozesłano listy gończe.

Niezwykle sensacyjne informacje zebrał konsul polski w Argentynie o działalności zbiegłego z Warszawy mecenasa. Według tych informacji

Garliński miał na terenie Południowej Ameryki zajmować się przemytem polskich wódek do Stanów Zjednoczonych,

w okresie obowiązywania prohibicji. Najprawdopodobniej adw. Garliński będzie w Argentynie aresztowany i odwieziony do kraju.

Na jakim cmentarzu

pochowane będą zwłoki bezwyznaniowej żydówki?

Z Warszawy donoszą:

W niedzielę, kąpiąc się w Wiśle, koło Jabłonn, utonęła 41-letnia Basia Rozentalowa, córka właściciela domu przy ul. Zamenhofs 1, Sruła Binestoka. Rozentalowa była rozwódką i od kilku lat nie żyła z mężem. Wśród rodziny uchodziła za bezwyznaniową i wolnomyślicielkę.

Gdy po dłuższych poszukiwaniach zwłoki wydobyto z Wisły, najbliższa rodzina topielicy zwróci-

ła się do tow. „Ostatniej Posługi“ z prośbą o zajęcie się pogrzebem. Po załatwieniu formalności „Ostatnia Posługa“ zwróciła się do zarządu gminy żydowskiej o wyznaczenie miejsca na cmentarzu żydowskim. Zarząd gminy odmówił kategorycznie, twierdząc, iż Rozentalowa, jako bezwyznaniowa, nie może być pogrzebana na cmentarzu żydowskim.

Wówczas zwrócono się do preza towarzystwa wolnomyślicieli, p. Jabłońskiego, który oświadczył, że na zasadzie odpowiednich przepisów prawnych gmina musi przyjąć zwłoki, które nie mogą być pochowane na cmentarzu dla bezwyznaniowców na Woli, gdyż cmentarz ten jest dla bezwyznaniowców z pochodzenia chrześcijan.

Ponieważ wszelkie zabiegi nie odniosły skutku, zwłoki chwilowo przewieziono do prosektorjum, a „Ostatnia Posługa“ zwróciła się do komisariatu rządu z prośbą, o wydanie odpowiednich decyzji, na jakim cmentarzu mają być pochowane zwłoki Rozentalowej.

Bondyn pusty

Fala upałów w Anglii

LONDYN, 8. VIII. — Pierwszy sierpniowy weekend w Anglii dał się szczególnie we znaki mieszkańcom miast, bowiem fala upałów pobiła rekord gorąca w 1920 r.

Zgórą 2 miliony londyńczyków w sobotę opuściło stolicę i wyjechało nad morze. Wszystkie kąpieliska morskie były przepelnione, większość wycieczkowiczów spędziła noc na niedzielę i poniedziałek pod gołym niebem. W ciągu

niedzieli i poniedziałku (który ze względu na zamknięcie banków jest także pewnego rodzaju świętem) zginęło w całej Anglii 75 osób. Większość z nich, bo 43 utonęła podczas kąpeli, reszta zmarła wskutek udaru słonecznego lub też w wypadkach komunikacyjnych.

Zanotowano również poważne szkody materialne, wyrządzone przez pożary, powstałe wskutek nieostrożności wycieczkowiczów.

Demokratyzacja kolei

Ministerstwo kolei w Czechosłowacji przeprowadza radykalną demokratyzację kolei, aby w ten sposób zwiększyć ruch na kolejach. Statystyka już od szeregu lat wskazuje na to, że w I i II klasie liczba podróżnych stale spada, podczas gdy III klasa jest stale przepelniona. To odnosi się nie tylko do pociągów osobowych, ale i pociągów towarowych, jak również i do pociągów ekspresowych międzynarodowych. Ostatnio znów zmniejszono liczbę wagonów pierwszej i drugiej klasy a równocześnie w fabrykach wagonów zamówiono specjalne wagony kombinowane, w których znajdować się będą przedziały pierwszej, drugiej i trzeciej klasy, przytem ceny biletów pierwszej i drugiej klasy znacznie obniżono. Jeżeli i to zarządzenie nie przyniesie pożądanych owoców, pierwsza i druga klasa na kolejach zostaną zniesione zupełnie.

W GIMNAZJUM ŻEŃSKIM z pełnymi prawami szkół państwowych (Kat. A)
CECYLJI WASZCZYŃSKIEJ

w Łodzi, ul. Zielona 15, tel. 219-00.

W związku z reformą szkolną od roku szkol. 1933/34 czynne będą:

1. Szkoła Powszechna: Oddziały I, II, III, IV, V i VI.

2. Gimnazjum: I klasa gimnazjum nowego typu

w miejsce dotychczasowych klas A, B, C, I i II gimnazj.

w miejsce obecnej III klasy gimnazj. Klasy od IV do VIII bez zmian.

Kancelarja przyjmuje zapisy od 14 sierpnia. Rok szkolny i egzaminy wstępne rozpoczną się 21 sierpnia. — Oplata za naukę w szkole powszechnej znacznie niższa.

Brunatny terror szaleje

Hitlerowcy bez sądu mordują przeciwników politycznych

Wobec postępowania Niemiec pakt czterech stał się fikcją

Aresztowania trwają

BERLIN, 8 VIII. (PAT). — Aresztowania komunistów w całej Rzeszy trwają. W Berlinie policja ujęła 60 komunistów. W okolicach Magdeburga — 40, w Bonn — 27, we Wrocławiu — 23 i w Gelsenkirchen — 9 agitatorów komunistycznych.

BERLIN, 8 VIII. (PAT). — Tajna policja aresztowała syna b. prezydenta Rzeszy, Eberta, oraz dwóch posłów socjalistycznych, których przewieziono do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu.

Aresztowanych przeprowadzono przed frontem internowanych w obozie oranienburskim.

BERLIN, 8 VIII. (PAT). — Zwolnieni ze swych stanowisk byli członkowie dyrekcji radja berlińskiego zostali na polecenie fałszywej policji internowani w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu.

W czasie aresztowania dyrektora radja berlińskiego, Hoepfke, dostał ataku nerwo-

wego i przewieziony został do szpitala.

Aresztowania nastąpiły pod zarzutem dokonanych nadużyć i nieuczciwego wzbogacenia się.

B. komisarz Rzeszy, Bredow, wystąpił do Goebelsa z depeszą, w której oświadcza, iż uważa aresztowanie członków dyrekcji radja za bezprawie. Solidaryzuje się z nimi i żąda, aby wobec niego zastosowano podobne represje.

Skryfobójczy mord

BERLIN, 8 VIII. (PAT). — Biuro Wolfa donosi z Detmold, iż były sekretarz bawarskiego premiera, Eisnera, Fechenbach, został zastrzelony w czasie przewożenia go do obozu koncentracyjnego.

Fechenbach, socjaldemokrata, miał być zastrzelony przez konwojującą go eskortę, gdy zamierzał zbiec.

BERLIN, 8 VIII. (PAT). — Na podwórzu więzienia w Hamburgu wykonany został wyrok śmierci na niejakim Vol-

ku, skazanym za zabicie pol-cjanina.

Premier pruski nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski.

Kara śmierci na uwodzicieli aryjek

BERLIN, 8 VIII. (PAT). — Poseł narodowo-socjalistyczny, pastor Münchmeyer, wystąpił na zgromadzeniu w Norymbardzie z żądaniem, aby żyd, który uwiedzie dziewczynę pochodzenia aryjskiego, był karany śmiercią.

Rządy bankrutują a Hitler się bogaci

PARYŻ 8. VIII. (PAT.) „L'Ordre” analizując sześćmiesięczne rządy Hitlera, dochodzi do wniosku, iż nowy regime w Niemczech zbankrutował.

Nie należy się z tego cieszyć, — podkreśla dziennik — gdyż właśnie to zjawisko stanowi największe niebezpieczeństwo. Narodowi socjaliści posiadają w ręku wszystkie środki władzy i nie ich nie obali. W chwili nieuniknionej katastrofy Hitler w celu ratowania siebie i swych zwolenników, zaangażuje Niemcy w wewnętrzną awanturę, mogącą spowodować pożar europejski.

WIEDEŃ, 8. VIII. — Pismo „Telegraph” komunikuje, iż majątek Hitlera jest tematem czestych rozmów w kołach niemieckich, które rezygnację Hitlera z poborów kanclerza uważają za gest, obliczony na efekt. Hitler jest, zdaniem pewnych kół niemieckich bogatszym człowiekiem dzisiejszych Niemiec.

Wydanie książki „Mein Kampf” przyniosło mu czystego zysku 3 miliony marek. Pozatem zebrał on okazałe sumy z wieców i zgromadzeń, na których przemawiał i czerpie poważne dochody z „Völkischer Beobachter”, którego jest wydawcą.

Próba poróżnienia Paryża z Londynem

PARYŻ, 8. VIII. (PAT). „L'Express” podkreśla, że odpowiedź Berlina na znane demarche skierowana została tylko przeciw Francji, natomiast Anglii, która wystąpiła z identycznym demarche nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

Pismo przewiduje, iż obecne posunięcie Niemiec ma na celu wytworzenie sytuacji, w której nie mogłoby nastąpić porozumienie Anglii z Francją.

Potwierdza to przypuszczenie forma komunikatów Biura Wolfa, Biura Conti i Telegraphen Union.

Rząd francuski postanowił udzielić Niemcom odpowiedzi dopiero po porozumieniu się z Londynem. Dziennik informuje, iż jeśli polityka Niemiec w odniesieniu do Austrii nie uległa zasadniczej zmianie, nie jest wykluczone, iż rząd francuski zmuszony będzie, po porozumieniu się z Londynem, uciec się do środka ostatecznego, jakim będzie wystąpienie do ligi narodów na podstawie punktu 11 paragrafu 2 paktu ligi narodów.

Z zachowania się Niemiec, zdaniem pisma, wynika, iż realizowanie praktyczne paktu czterech wydaje się niemożliwością.

BERLIN, 8. VIII. (PAT). Półoficjalny komentarz do komunikatu urzędowego w sprawie wystąpienia

francuskiego i angielskiego w Berlinie, podkreśla, że dla Niemiec cała akcja jest tem samem zakończona.

Zdaniem kół niemieckich, akcja ta wywołana była przez prasę Francji i Anglii i miała na celu nie obronę zagrożonej suwerenności Austrii, lecz wzmocnienie rządów Dollfussa w oczach zagranicy. Prasa zagraniczna — wywodzi komentarz — powinna być zgóry przygotowana, że na tej drodze nie da się nic osiągnąć, przyczem jest wątpliwe, czy interwencja do szlaby wogóle do skutku, gdyby ministrowie spraw zagranicznych Francji i Anglii byli osobiście obecni w stolicach obu mocarstw. W każdym razie cała sprawa rozegrana była tylko między sekretarzami stanów w ministerstwach trzech państw. Inicjatywa wyszła prawdo podobnie z Paryża.

„Przy tej okazji należałoby raz jeszcze podkreślić — brzmi dalej komunikat, — że pakt 4-ch nie jest odpowiednią platformą dla tego rodzaju kroków. Niema on służyć do załatwiania spraw wynikłych między jednym z partnerów a państwem 5-tym, lecz tylko pa-

cyfikacja świata i to w formie jak najbardziej przyjaznej. W każdym razie pakt nie daje podstaw do wytoczenia oskarżeń przeciw jednemu z 4-ch partnerów”.

Prasa poranna usiłuje zbagatelizować wystąpienie francuskie i angielskie, przedstawiając je jako krok chybotliwy. Politycznie najważniejszy jest fakt, — pisze „Deutsches Allgemeine Zeitung” — że wbrew zapowiedziom prasy francuskiej i angielskiej, Włochy nie przyłączyły się do tych kroków. Wobec niedojścia do porozumienia między mocarstwami, akcję ograniczono do ustnych przedstawień.

„Vossische Zeitung” uważa, że rząd włoski podziela stanowisko Niemiec co do niewłaściwości zastosowania paktu 4-ch przez Francję i Anglię i z tego powodu nie przyłączył się do interwencji.

„Lokal Anzeiger” m. in. oświadcza: Jeżeli ci, którzy za kulami dyplomatycznymi prowadzą dzień obronę rządu austriackiego, stosować będą tak nieudolne metody, jak wczoraj, w czasie wizyty ambasadora francuskiego w urzędzie spraw zagranicznych, to Niemcy mogą być zadowolone.

Wielkie jezioro zniknęło

w ciągu jednej nocy z powierzchni ziemi

DUBLIN, 8. VIII. (PAT). — W hrabstwie Sligo w ciągu jednej nocy znikło z powierzchni ziemi jezioro wielkości czterdziestu akrów, o zawartości mniej więcej 52 milionów łatek sześciennych wody. Na wysychłym dnie pozostały masy nieżywych ryb. Świsł powietrza, dążącego do zapelnienia powstałej widocznie pod powierzchnią nową próżni, był słyszany w promieniu pół mili od zaginionego jeziora. Geolodzy tłumaczą to nie-

zwykle zjawisko powstaniem pod powierzchnią ziemi prądów wody, silniejszych od prądów nadziemnych i nagłym rozszerzeniem się przewodu, łączącego oba zbiorniki wody. Miejscowa tradycja, sprawdzona zresztą obiektywnie, stwierdza, że jezioro to znika regularnie raz na sto lat. W podaniach ludowych zjawisko połączone jest z jedną z najstarszych legend celtycko-irlandzkich.

Cud się nie spełnił

Zawiedzione nadzieje 150.000 pielgrzymów

BRUKSELA, 8. VIII. — Nadzieja spełnienia się cudu pojawienia się Matki Boskiej ściągnęła ubiegłej nocy do małego miasteczka w Ardennach 150.000 pielgrzymów.

Tłumy przybyły 35 specjalnymi pociągami, w niezliczonych autobusach, samochodach prywatnych, na rowerach i piechotą. Dookoła miasta rozłożył się olbrzymi obóz pątników, oczekujących na spełnienie się zapowiedzi 58-letniego robotnika Come Tilmanta, który twierdził, iż pojawiła mu się Matka Boska, zapowiadając mu swe powtórne pojawienie na 6 sierpnia r.b.

Oczy wszystkich skierowane by-

ły na mały laszek, gdzie ulokował się Tilmant wraz z pięcioma dziewczynkami, które również miały widzieć Matkę Boską. Dla utrzymania porządku musiano z sąsiednich miast ściągnąć posiłki żandarmerji a nawet wojsko.

Tłumy wyczekiwały przez całą sobotę i niedzielę, gdy jednak cud nie nastąpił, poczęły się powoli rozjeżdżać. Na miejscu pozostali jedynie chorzy i kaleki wraz ze swoimi opiekunami, wierząc, iż Matka Boska uzdrowi ich. Dotychczas zanotowano w Beauring 5 wypadków cudownego uzdrowienia z nieuleczalnych chorób.

Nowy rekord światowy



Długość lotu bez lądowania ustanowili, jak już donosiliśmy, dwaj francuzi: Maurice Rossy (na lewo) i Paul Codos.

Zarabiał szablą ojca

i strzelał do matki, bratowej i brata

Z Warszawy donoszą: Posterunek policji powiatowej w Piastowie, pod Warszawą, zawiadomiono wczoraj w nocy o potwornej zbrodni ojca bójstwa w mieszkaniu Starosa, przy ul. Półsudskiego nr. 6. Na tle podziału majątkowego wynikła awantura rodzinna, w czasie której Zygmunta Starosa pomocnik magazyniera w fabryce „Tudor”, rzucił się na ojca i zarabiał go szablą, zadając nieszczęśliwemu kilkanaście ciosów w głowę, twarz i klatkę piersiową. Rodzina usiłowała obezwładnić szaleńca, który jednak porwał rewolwer i zaczął strzelać do matki, bratowej i brata. Przerażeni uciekli z mieszkania przez okno i zawiadomili o potwornej zbrodni policję.

Przybyło dwóch policjantów, którzy, po dłuższych wysiłkach ojcobójcę obezwładnili. Zakute go w kajdany przewieziono do aresztu policji powiatowej w Warszawie. Zwłoki potwornie zamordowanego zabezpieczono na miejscu.

Pożar fabryki luster

Wczoraj o godz. 9-ej wieczorem zaalarmowano straż ogniową do pożaru, który wybuchł w fabryce luster Józefa Kulińskiego, przy ulicy Zachodniej 22. Ogień powstał w czasie pracy, wskutek rozlania benzyny. Na miejsce wyjechały I i II oddziały straży, które ugasiły ogień po jednogodzinnej akcji.

Splonęły urządzenia fabryczne i meble. Straty dość znaczne.

Kpt. Skarzyński na festynie legionowym



Zdobywca Atlantyku kpt. Skarzyński przemawia na wyspie w Łazienkach podczas festynu u legionowego w Warszawie.

Uniwersalne lekarstwo

Antikeno-toksyna usuwa niemoc płciowa, łagodzi dolegliwości ciąży, zmniejsza ciśnienie krwi, niszczy jad prątków gruczolnych, a przede wszystkim radykalnie leczy neurastenję i znużenie

Badania i eksperymenty takie, jak Steinacha i Woronowa, doprowadziły mnie do odkrycia substancji, którą pragnę tutaj opisać. Różni się ona w działaniu swoim ilościowo i jakościowo od wszystkich innych, podobnych produktów. Substancja omawiana jest hormonem seksualnym.

Mineło właśnie 9 lat od czasu, kiedy przedłożyłem pierwsze rezultaty moich badań i eksperymentów światowi lekarskiemu w Norwegii. Mieszkałem wówczas w Buenos Aires, gdzie też zastosowałem środek mój po raz pierwszy klinicznie: w wielu wypadkach miał on dobry skutek. Nazwałem go antikeno-toksyną. Aczkolwiek nie twierdzę, jakoby miał on skutek odmładzający, to jednak w wielu wypadkach, gdzie nie wchodziło w grę żadne cierpienie organizmne,

okazał się doskonałym środkiem, przywracającym siły.

Najcharakterystyczniejszą właściwością wspomnianego hormonu jest to, że przywraca on człowiekowi owo odświeżające uczucie wypoczęcia, które normalnie uzyskuje się po długim, głębokim śnie. Przemęczenie długą fizyczną, lub umysłową pracą wywołuje często zaburzenia w organizmie, wyrażające się

osłabieniem, nerwowością, niechęcią do pracy i t. d.

Środek przezemnie wynaleziony sprawia, że te uczucia niezadowolenia mijają, a pacjent czuje się znów zdrowym i obojętnym do pracy.

Pewne swoiste właściwości mego środka naprowadziły mnie na myśl, że wykryta przezemnie substancja jest identyczna z ustaloną przez niemieckiego profesora Weichhardta antikeno-toksyną.

Otrzymywał on tę substancję już od dłuższego czasu, ale w tak małych ilościach, że nie można jej było używać jako lekarstwa. Przypuszczenie moje okazało się trafne, bo w eksperymentach moich uzyskałem te same wyniki, które on już wcześniej zaobserwował.

Antikeno-toksyna działa tedy w pierwszej linii w tych wszystkich zaburzeniach, leczniczo, w których przychodzi do fizycznego lub umysłowego przeciążenia.

Przy nadmiernym wysiłku wytwarza się w organizmie swoista trucizna (keno-toksyna), która wywołuje objawy znużenia. U normalnego, zdrowego człowieka przychodzi do rozbięcia i zneutralizowania tej trucizny przez wydzielinę męskiego gruczołu płciowego.

W takim wypadku nie miałoby więc sensu doprowadzanie organizmowi antikeno-toksyny. Jednakowoż w wydzielinie tej, podobnie zresztą jak i w każdym innym, zdarzyć się może, że jest ono niedostatecznym, a w takim wypadku przychodzi z wolna lub nagle, do ostrych lub przewlekłych zaburzeń w organizmie.

Z chwilą, kiedy otrzymałem

antikeno-toksynę, wypróbowałem ją przede wszystkim na sobie. Przed zastrzyknięciem zastrzyknąłem sobie - centymetr sześcienny, co odpowiada 1 dziesiątej grama na neutralnej wydzieliny gruczołu płciowego. Zasnąłem głęboko i mocno i obudziłem się następnego ranka z wyraźnym uczuciem świeżości.

O dziesiątej rano dokonałem drugiego zastrzyku 22 cm. sześć. Przez cały dzień czułem się w nastroju podniosłym i w samopoczuciu dobrym. Równocześnie skóra okazywała się w dotknięciu miękka i ciepła, ale nie wilgotna. Działanie zastrzyków przebrzmiało następnego dnia, nie pozostawiając po sobie najmniejszego uczucia nieprzyjemnego. Wkrótce potem zaziębilem się tak, że musiałem przerwać na pewien czas moje eksperymenty. Ale jak tylko gorączka i inne objawy towarzyszące cierpieniu przeszły, podjąłem na nowo codzienne zastrzyki. Działanie było zawsze to samo:

świadomość doskonałego samopoczucia, wzmożona sprawność fizyczna i umysłowa.

W następstwie tego dokonywałem sobie przez dłuższy czas w regularnych odstępach zastrzyki i — aczkolwiek trudno jest u zdrowego człowieka, który stoi w zenicie swych sił życiowych, osiągnąć jeszcze poprawę zdrowia — to jednak zawsze, nawet po upływie tygodnia i miesięcy, odczuwałem nieznanne mi do tej pory uczucie fizycznego zadowolenia, potrzebę wyprostowania grzbietu i zadarcia głowy do góry.

Kiedy po wyczerpującej pracy całodziennie idę spać, robię sobie zawsze przedtem zastrzyk.

Dzięki temu nie tylko śpię lepiej, ale wystarcza mi także krótszy sen,

bez uczucia niewyspania i niechęci do pracy.

Leczyłem później w ten sposób innych ludzi; niektórych jednym zastrzykiem tylko, innych wieloma. Czasami przychodzi do poprawy już po jednym zastrzyku, u innych dopiero po czwartym. U młodych, zdrowych i silnych mężczyzn niema skutku wogóle; pochodzi to zapewne stąd, że organizm sam nie doznaje przytem bodźca, a przychodzi tylko do wydalenia szkodliwych dla organizmu jądów.

Nie jest to żaden sztucznie podniecający środek, więc też nie pozostawia po sobie żadnego uczucia osłabienia i wogóle nie powoduje żadnych szkodliwych następstw.

Jeśli, co się czasem zdarza, przychodzi do zadziałania po jednym zastrzyku, ustępuje to przeważnie po upływie mniej więcej 2 godzin i trwa około 48 godzin.

Jeśli dokonuję 10 zastrzyków w 10 następujących po sobie dniach, to działanie trwa około 7 do 8 miesięcy.

Później można kurację znowu powtórzyć. Jeśli nie wchodzi w

drogę jakaś poważna choroba, można w ten sposób duchową i fizyczną sprawność człowieka latami całami przez taką jedną lub dwie serie zastrzyków rocznie podtrzymać.

Na podstawie obserwacji, dokonanych na mniej więcej 1.000 moich pacjentów, twierdzę, że antikeno-toksyna nie jest środkiem odświeżającym, lecz, że

przywraca ona efektywnie naturalny stan organizmu,

wytraconego z równowagi na skutek ostrych czy przewlekłych szkodliwych. Interesującym jest w tym względzie wpływ jej na funkcje seksualne.

Jeśli ktoś na skutek choroby, przemęczenia, czy podobnych przyczyn, doznał częstotwej, lub całkowitej niemocy płciowej, to może być przy pomocy kilku zastrzyków wyleczony; jednakże w wypadkach wrodzonej impotencji środek okazuje się zupełnie bezskutecznym. — Antikeno-toksyna może tylko przywrócić do normy; nowych właściwości stwarzać nie umie.

Różnica w działaniu na mężczyzn i kobiety, zdaje się, niema. U kobiet stwierdziłem tylko

wybitne zmniejszenie się dolegliwości w czasie perjodu i ciąży.

Także ciśnienie krwi można w ten sposób obniżyć. Jest to, oczywiście, z dużą korzyścią dla osób starszych, cierpiących na wzmożone parcie krwi. U osób młodych wpływu tego zaobserwować nie można. Potwierdza to moje przypuszczenie, że działanie antikeno-toksyny także i w tych wypadkach polega tylko na

zneutralizowaniu szkodliwych wpływów, wywołujących wzrost ciśnienia.

Można również skonstatować przybranie na wadze u osób chudych:

apetyt doznaje silnej podnieci. Obserwowałem nieraz w czasie krótkich kuracji przyrost na wadze o 2 do 4, raz nawet do 10 funtów. To przybranie na wadze trwa tak długo,

dopóki pacjent nie osiągnie swojej normalnej wagi.

W wypadkach ciężkiej nerwowości najbardziej uderzającym objawem jest ogólne znużenie. Ale znużeniu temu towarzyszą zawroty głowy, brak apetytu, chudnięcie itd. Antikeno-toksyna ma

wręcz cudowne działanie na neurastenję;

dręczące chorego objawy ustępują w bardzo szybkim czasie, a chory doznaje miłego uczucia zdrowia. Czuję się na podstawie moich obserwacji uprawionym do stwierdzenia, że **neurastenja jest przewlekłym zatruciem, wywołanym przez znużenie.**

Antikeno-toksyna nie jest tedy, jak to już wspomniałem, środkiem odmładzającym w ścisłym tego słowa znaczeniu. U ludzi bardzo starych jest nieskuteczna i powoduje nawet nieprzyjemne następstwa. Ale do wieku około 60 lat stanowi — z małymi wyjątkami — wybitny środek do wzmożenia sprawności i samopoczucia.

Nasuwa się przypuszczenie, że

możnaby także chorych na gruźlicę leczyć tym środkiem.

Używamy przecież w podobnych wypadkach podnieść apetyt, przywrócić choremu zdrowy sen i dobre samopoczucie. I rzeczywiście wpływ antikeno-toksyny na chorych takich jest zdumiewający; zwłaszcza przybytek na wadze jest duży. Doświadczenia moje jednakowoż wykazały, że antikeno-toksyna nieszkodliwa wprowadziła jad prątków gruczolnych, ale samego bakcylija nie narusza. Dlatego też gruźliczo chorzy muszą jeszcze długi czas się leczyć mimo, że ich ogólny stan tak się poprawił, że uważają się za wyleczonych. Także przy ponownym spadku wagi, jak również i przy na nowo pojawiającym się kaszlu, trzeba powtórzyć serię zastrzyków.

Antikeno-toksynę otrzymuje się z gruczołu płciowego.

Sporządza się ją na podstawie specjalnej biologicznej metody, która sprawia, że aktywne substancje tego gruczołu doznają zwielokrotnienia. Tem różni się mój produkt zasadniczo od wszelkich innych podobnych środków. Antikeno-toksyna jest jasnym, jak kryształ, albo lekko brunatnym płynem, który zawiera 10 proc. gliceryny i pół procent kwasu karbolowego dla konserwacji. Z reguły stosuje ją w 10 zastrzykach po 2 cm. sześć., jeden zastrzyk dziennie.

Wstrzykiwałem jednakowoż dla próby nawet i po 10 cm. sześć. naraz, bez najmniejszych szkodliwych dla pacjenta następstw.

PROF. M. v. KROGH.
Dyrektor Inst. Farmak. Uniwers. w Oslo.

Teatr „Filharmonja” NARUTOWICZA 20

Dyr. art. D. Celmajster

Dziś, w środę, i codziennie o 9 wiec.

gościnne występy znakomitego artysty

MICHAŁA Michalesko
i znakomitej śpiewaczki koloraturowej **Betty SIEMIONOW**



w eudownej komedji muzycznej

Ostatni Taniec

Bilety sprzedaje kasa „Filharmonji”

Dźwiękowe Grand-Kino

Początek o godz. 4.30

Dziś i dni następnych! najnowszy film prod. amerykańskiej

Kochała swego szefa... ale on był żonaty... Czy pójść za głosem serca?

Romans sekretarki

Ten problem ma do rozwiązania prześlizczna

Sally EILERS

oraz urodziwy i męski Ralf BELLAMY

Elektryczność
do każdego sprzętu

WENTYLATORY

sufitowe, ścienna zwykłe i śrubowe



DO WIĘKSZYCH LOKALI, SKLEPÓW I FABRYK

Sprzedaj wszelkich aparatów elektrycznych, radiowych zelektryfikowanych, lamp, żyrandoli na raty i za gotówkę

w sklepie Elektrowni

Piołrkowska 115, telef. 134-42.



Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna.



Zużycie prądu od 30 do 125 watów na godzinę wynosi **od 2 do 8 groszy**

Wiadomości bieżące

URLOPY. — Starosta powiatowy łódzki, p. Makowski, w dniu wczorajszym powrócił z urlopu w poczynkowego i w dniu dzisiejszym obejmuje urzędowanie.

Zastępca starosty, p. Franciszek Denys, w dniu dzisiejszym rozpoczyna urlop wypoczynkowy.

Wczoraj objął urzędowanie po urlopie wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi p. Antoni Illnicz. (p)

ZARZĄD ZW. INWALIDÓW. — Onegdaj odbyło się w sali filharmonii nadzwyczajne walne zebranie członków okręgowego koła związku inwalidów wojennych R. P. w Łodzi, na którym dokonano wyborów nowego zarządu w osobach pp. mjr. Z. Merkel-Wielozierskiego jako prezesa, Józefa Szkudlarskiego, jako zastępcy, Władysława Grabowskiego, jako sekretarza, Adama Modrzejewskiego, jako zastępcę, Władysława Kraski, jako skarbnika i Heleny Felicianek, jako zastępczyni.

ZATARG W SZPITALU. — Z targ w szpitalu okręgowym im. prez. Mościckiego utknął na martwym punkcie od przeszło tygodnia. Łódzka izba lekarska wystosowała do naczelnicy izby w Warszawie obszerny memoriał, prosząc o interwencję w obronie postulatów lekarzy łódzkich. Do tej pory jednak nie nadeszła z Warszawy żadna odpowiedź.

KONTROLA WODY SODOWEJ. — Władze sanitarne naszego miasta dokonały w ostatnim czasie licznych oględzin sanitarnych w wytwórniach wód gazowych, znajdujących się na terenie naszego miasta.

Na ogólną liczbę 41 wytwórni stwierdzono w 9 dobry stan sanitarny (co stanowi 22 procent), w 26 — średni stan sanitarny (63,4 proc.), zaś w 6 wytwórniach warunki sanitarne stały niżej wszelkiego poziomu.

100 dni potrwają studia

przed rozpoczęciem budowy wodociągów łódzkich

Obecny zarząd m. Łodzi zaczął się, jak wiadomo, sprawą budowy wodociągów. Przed kilku dniami komisarz Wojewódzki wydał przedsięwzięciu miejskiemu kanalizacji i wodociągów polecenie rozpoczęcia wszelkich prac, związanych z zamierzoną budową urządzeń wodociagowych w naszym mieście. Prace te polegać mają na zbadaniu możliwości czerpania wody nie z Niebieskich Źródeł w Tomaszowie, jak to przejeżdżał plan inż. Lindleya, lecz z głębokich studzien artezyjskich, co byłoby mniej kosztowne, a zarazem dałoby ten efekt, że Łódź zostałaby szybciej zaopatrzona w zdrową i czystą wodę do picia.

W związku z tem zwróciliśmy się do kompetentnych czynników po informacje, dotyczące planu prac przygotowawczych do budowy wodociągów.

Jak nas poinformowano w

najbliższych dniach przedsięwzięcie „Kanalizacja i wodociągi” rozpocznie badania wody w dwóch z trzech istniejących w Łodzi 700-metrowych studzien artezyjskich. Badania prowadzone będą prawdopodobnie na terenie elektrowni łódzkiej oraz fabryki Scheiblera i Grohmana. Poza tem prowadzone będą badania wody dwóch studzien 250-metrowych, znajdujących się na terenie kolonii mieszkaniowej im. Montwiłła - Mireckiego na Polesiu Konstantynowskim, przy czym w jednej z nich prowadzone będą dalsze wiercenia do głębokości 600 metrów.

Zbadane będą dwa pokłady wodonośne. W szczególności zwrócona będzie w czasie badań uwaga na to, ile wody dają studnie, na jak długo woda ta wystarczy oraz na skład chemiczny wody. Wyniki, dotyczące wydajności żył wodnych, odegrają dominującą rolę przy powzięciu decyzji, co do systemu budowy wodociągów w Łodzi. Jak nas następnie poinformowano, badania rozpoczną się już za kilkanaście dni i polegać będą w pierwszym rzędzie na próbnym pomiarach.

Ogółem badania potrwają 100 dni. O rezultacie badań poinformowany zostanie rzeczoznawca ministerjalny, prof. politechniki lwowskiej, inż. Romuald Rosłowski, który opuścił Łódź przed kilku dniami. Prof. Rosłowski złoży następnie o wynikach badań szczegółowy raport ministerstwu spraw wewnętrznych wraz ze swą opinią.

Gdyby badania dały pozytywne wyniki, należałoby się spodziewać wyasygnowania przez miarodajne czynniki kredytów na budowę wodociągów już na wiosnę przyszłego roku.

Strejk robotników budowlanych

Onegdaj wybuchł strejk robotników budowlanych w Łodzi.

Strejk został zorganizowany celem wywarcia presji na przedsiębiorców, którzy od kilku miesięcy przewlekają rokowania, unikając wyrażenia zgody na podpisanie umowy zbiorowej.

W ciągu dnia wczorajszego usuwano z robót tych robotników, którzy jeszcze nie strejkowali, przyczem w kilku wypadkach usunięto z robót przy tym kowaniu robotników, którzy w żadnym wypadku nie będą objęci umową zbiorową w przyszłym budowlanym. (p)

Kina dla dzieci

Sowiecka rada komisarzy ludowych postanowiła założyć w wielkich miastach specjalne kina dla dzieci. Po dwa takie kina otwarte będą w Moskwie i Leningradzie. Miasta takie jak Saratow, Rostów, Gorkij, (Nizny Nowgorod), Samara, Irkutsk, Iwanow, Kazań, Swerdlowsk i t. d. będą miały po jednym kinie dla dzieci. Odpowiednie polecenia wydano sowieckiej produkcji filmowej. Przedstawienia dla dzieci odbywać się będą do godziny 8 wieczorem.

RADJOWE KWADRANSY LITERACKIE

Dzisiaj o godz. 19,40 radiowy kwadrans literacki przyniesie audytorjum radiowemu pełen humoru i ciekawego dowcipu fragment z książki Benedykta Hertza „Mistrz i uciekinier”.

Dnia 12. VIII. o godz. 19,40 w ramach radiowego kwadransu literackiego nadany zostanie fragment z książki Stanisława Mycielskiego p. t. „Wyścig samochodu ze lwem” (r)

Rysunki, muzyka i śpiew

są w gimnazjum nowego typu przedmiotami nieobowiązkowymi

W związku ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym, minister oświaty wydał instrukcję dotyczącą programu nauczania w I klasie nowego 4-letniego gimnazjum, powstającego poraz pierwszy w bież. roku.

Na naukę religii przeznaczono 2 godziny tygodniowo, na naukę języka polskiego 6 godzin tygodniowo w pierwszym i 3 godziny tygodniowo w drugim półroczu.

Nauka języka łacińskiego rozpocznie się w drugim pół-

roczu i zajmie 5 godzin tygodniowo. Na naukę nowożytnego języka obcego przeznaczono 6 godzin tygodniowo w pierwszym i 4 godziny w drugim półroczu. Nauka historii i geografii obejmie po 3 godziny tygodniowo. Również po 3 godziny tygodniowo przeznaczono na naukę matematyki i biologii. Zajęcia praktyczne obejmą 2 godziny tygodniowo i 10 minut codziennie. Na zabawy, gry i sporty przeznaczono 2 godziny tygodniowo.

Do przedmiotów nieobowiązkowych zaliczone zostały rysunki, muzyka i śpiew. Liczba uczniów, zapisujących się na początku roku szkolnego na naukę jednego z przedmiotów nieobowiązkowych, nie może być mniejsza od 15. Nieobowiązkowa nauka rysunków wynosić będzie 2 godziny, muzyki i śpiewu do 4 godzin tygodniowo.

W gimnazjach 4-letnich, utworzonych z dotychczasowych gimnazjów klasycznych, nauka łaciny obejmować będzie w I klasie tylko 2 godziny tygodniowo.



ZABAWA „RODZINY POLICYJNEJ”

W niedzielę, dnia 20 sierpnia odbędzie się wielka zabawa ogrodowa na rzecz stowarzyszenia „Rodzina Policyjna” w ogrodzie Helenowa.

Dochód z imprezy, która zapowiada się doskonale i niewątpliwie zgromadzi wielkie rzesze łodzian, przeznaczony jest na zasilenie kolonii letnich dla dzieci oraz sekcji kulturalno-oświatowej.

Początek zabawy wyznaczono na godzinę 14-tą.

Bez pomocy lekarskiej

obchodzić się muszą bezrobotni, pozbawieni zasiłków i kasy chorych

Jak nas informują, na dzień 1 sierpnia rb. ze świadczeń grodzkiego komitetu funduszu pomocy bezrobotnym w Łodzi korzystało 22,730 osób, którym w 17 kuchniach komitetu wydawano codziennie 19,263 obiadów.

Na kolonjach letnich, zorganizowanych na koszt komitetu, przebywa w okresie tegorocznych wakacji 3,418 dzieci, z czego 194 dzieci w sanatorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą w Sokolnikach.

Należy zaznaczyć, że akcja dożywiania dzieci w wieku szkolnym,

która została niedawno zakończona, obejmowała 3,612 dzieci, oraz 1919 dzieci w 10 świetlicach komitetu. Z pomocy lekarskiej korzystało bezpłatnie około 4.000 bezrobotnych. Jak już w swoim czasie donosiliśmy, akcja bezpłatnej pomocy lekarskiej dla bezrobotnych została już zakończona z braku funduszy. W ten sposób bezrobotni, którzy wyczerpali już zasiłki z funduszu bezrobocia i nie korzystają z kasy chorych, pozostali całkowicie bez opieki lekarskiej.

Skutki wczorajszej burzy

Wicher uszkodził dachy i wyrzucił parkany

Onegdajsza burza, połączona z szaloną wichurą wyrządziła na terenie Łodzi i w okolicy znaczne szkody.

Na terenie Łodzi w kilkunastu miejscach zostały przewrócone parkany drewniane, szczególnie osłabione lub przegniłe.

W kilku wypadkach uszkodzone zostały dachy, oraz wypadło mnóstwo szyb w oknach, a nawet okien z zawiasów. Poza tem wicher zniszczył sporo drzew na ulicach i w ogrodach.

W okolicy poważniejsze szkody burza wyrządziła na przedmieściach Pabjanic, w Rudzie Pabjanickiej i w Rzgowie, gdzie wyrwanych zostało mnóstwo parkanów, drzew, a nawet, jak to miało miejsce we wsi Wola Grabowa, zwałona została stodoła, należąca do gospodarza Władysława Malczyka. Wszystkie te wypadki nie pociągnęły za sobą na szczęście ofiar ludzkich. (a)

Lustracja instytucji miejskich

Komisarz Wojewódzki zarządzi translukację wydziału oświaty i kultury

Po licznych konferencjach, jakie komisarz w magistracie przeprowadził na początku swego urzędowania z naczelnikami poszczególnych resortów gospodarki miejskiej, przyszła obecnie kolej na lustrację instytucji, biur i agend, prowadzonych przez samorząd. Jak się dowiadujemy, kom. Wojewódzki postanowił, poczynawszy od dnia wczorajszego, stałe dokonywać lustracji urzędów i biur komunalnych, celem wyrobienia sobie pełnego poglądu na całokształt gospodarki samorządu, poznania wszystkich bolączek komunalnych i ewentualnego wydania dalszych zarządzeń, mających za zadanie naprawę stosunków.

W dniu wczorajszym kom. Wojewódzki w towarzystwie dyrektora zarządu miejskiego, Kalinowskiego, dokonał inspekcji biur wydziału oświaty i kultury. Po biurach wydziału oprowadzał komisarza naczelnik wydziału p. Waltratus, oraz kierownicy oddziałów. Komisarz interesował się pracą, organizacją oraz rozmieszczeniem biur tego wydziału.

W czasie inspekcji kom. Wojewódzki zwrócił uwagę na nieracjonalne rozmieszczenie biur, ciasnotę lokalu i w związku z tem zapowiedział wydanie zarządzenia o zmianie lokalu wydziału oświaty i kultury. W międzyczasie zostaną poczynione starania o znalezienie odpowiedniego pomieszczenia dla potrzeb wydziału oświaty i kultury. W czasie lustracji kom. Wojewódzki zainteresował się w szczególności kartoteką, prowadzoną przez komisję powszechnego nauczania.

Następnie komisarz zlustrował miejskie garaże samochodowe, w których dokonał oględzin magazynów, warsztatów reperacyjnych i maszyn.

Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suke. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielska 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Suke. F. Wójcickiego (Napięrkowskiego 27).

Tylko nie w Usta...

Najnowszy przebój **Grand-Kina**

Właścicielka fabryki i kierownik skazani na bezwzględny areszt za nieprze- strzeżenie umowy zbiorowej w przemyśle

Drugi wyrok za kombinatorskie sztuczki

We wczorajszym „Głosie Porannym” donosiliśmy o pierwszej rozprawie karnej, wytoczonej przez okręgowy inspektorat pracy przeciwko właścicielowi fabryki włókienniczej, Zylberewajgowi za nieprzestrzeżenie umowy zbiorowej i niehonorowanie stawek obowiązującego cennika plac. Właściciel wspomnianej fabryki skazany został przez sąd na karę dwóch miesięcy bezwzględniego aresztu.

W dniu wczorajszym odbyła się w sądzie starościańskim druga tego rodzaju sprawa wytoczona z urzędu przez inspektorat pracy. Na ławie oskarżonych zasiadli małżonkowie Rebeka i Jakób Gasprojt,

pierwsza, jako właścicielka tkalni jedwabnej i wełny przy ul. Zielonej 13, drugi, jako kierownik fabryki. Akt oskarżenia zarzucał właścicielce i kierownikowi fabryki niestosowanie się do cennika, obowiązującego w przemyśle włókienniczym na podstawie umowy zbiorowej z kwietnia r. b., zmuszanie robotników do zrzeczenia się urlopów letnich oraz wydalenie delegata fabrycznego.

W toku przewodu sądowego stwierdzono, że firma w połowie lipca zmniejszyła robotnikom stawki plac. Uczyniła to w momencie, gdy delegat fa-

bryczny poszedł na ćwiczenia wojskowe. Po powrocie z ćwiczeń, gdy delegat zaprotestował przeciwko bezprawiu, firma przywróciła płace cennikowe, ale wywoliła delegatowi pracę na dwa tygodnie, potem go wydalila.

Cennik plac nie był jednak w dalszym ciągu honorowany, gdyż niezwłocznie po zwolnieniu delegata, zmniejszono wydatnie wszystkie stawki za

robotnicze. Robotnicy odwołali się do związku, a ten skierował sprawę do inspekcji pracy.

Sąd po zbadaniu świadków wysłuchał powołanych w charakterze ekspertów pp. Sochę z ramienia związku zawodowego „Praca” i p. Napieralskiego z ramienia związku klasowego. Po naradzie właścicielka fabryki Rebeka Gasprojt i jej mąż, kierownik zakładów skazani zostali po jednym miesiącu bezwzględniego aresztu.

Postrach Galkówka i Żakowic

Bracia Goljaci skazani na 5 lat więzienia

Na terenie powiatu brzezińskiego, szczególnie zaś w okolicy Koluszek, Galkówka i Żakowic grasowała rodzina Goljatów, w skład której wchodziło trzech braci: Marjan, Ksawery i Tadeusz, zamieszkałych w Koluszkach, wzdłuż w Starzych Żakowicach.

Goljaci operowali zawsze z bronią w ręku i stanowili groźną szajkę, nie obawiali się bowiem stawiać zbrojnego oporu policji.

Szajka grasowała przez dłuższy czas bezkarnie wymykając się z rąk policjantów. Goljaci terroryzowali letników, których okradali zupełnie jawnie i bezkarnie, dokonując gwałtów, włamań etc.

W kilku wypadkach doszło do krwawych starć z policją, tak, iż w czasie strzelaniny padł posterunkowy policji. Ponieważ jednak nie zdołano ustalić, czy Goljatowie

winni byli w tym wypadku, docho-
dzenie przeciw nim zostało umorzono.

Gdy zuchwałstwo bandytów do-

Co znaleziono w wagonach łódzkich kolejek dojazdowych

Następujące przedmioty pozostały w pasażerowie w ciągu miesiąca lipca r. b.:

Na linii Łódź — Zgierz i Łódź — Aleksandrów: 3 kapelusze męskie, teczkę starą, chustkę, palto dziecięce i koszyczek, dzbanek biały, buty damskie stare, obrus, sakiewkę damską z chusteczką i drobną monetą, czapkę gumową i rącznik, torbę z matryką i drobną monetą, pół metra kolorowego towaru portmonetkę, jedną rękawiczkę, pudełko szprotów, książeczkę do nabożeństwa, dwie pary rękawiczek damskich z tych jedne trykotowe, parasolkę, książeczkę teczkę.

Na linii Łódź — Pabjanice, Łódź — Ruda i Łódź — Tuszyń: 4 kapelusze męskie, czapkę, obrus i rącznik, dwie pary rękawiczek męskich, damską parasolkę, kapelusz damski i rękawiczki, pończochy, portmonetkę, parasolkę, broszkę cygar-niczkę, dwie ręczne piłki stolarskie, scyzoryk blaszany, dwie laski, z tych jedna bambusowa, torbę damską.

Na linii Łódź — Konstantynów — Lutomiersk: chustkę wełnianą, jedną książkę polską (z beletrystyki).

Przedmioty, zgubione w wagonach LWKED, są do odebrania przez prawych właścicieli albo na stacji (w remizie) tej linii, na której zguba nastąpiła, albo za jednodniowym uprzedzeniem w dyrekcji kolejek, przy ul. Piotrkowskiej 77.

Kryzys w kasynach gry

Kasyna gry we Francji ucierpiły mocno z powodu kryzysu, jak widać ze sprawozdań finansowych tych przedsiębiorstw za r. 1932-33. Tak więc nowe, wspaniałe kasyno w Nicy wykazało 6 milionów fr. za ubiegły sezon zimowy, wówczas gdy w zimie 1931 r. obrót wynosił 11,2 miliona franków. Kasyno na Jetee w Nicy miało obrót 6,73 miliona fr. wobec 10,7 milj. fr., kasy no miejskie w Cannes wykazało w r. 1932 obrót tylko 7,8 milj. fr., wówczas gdy w r. 1931 suma ta wynosiła 21,8 miliona franków. W takim samym stosunku zmniejszyły się obroty wszystkich prawie domów gry na Rivierze francuskiej.

OKRĘTEM „POLONIA” WOKÓŁ EUROPY

od 2 do 23 września 1933 r.
Ceny biletów od 600 zł. łącznie z paszportem i wizami.
TRASA PODRÓŻY: Gdynia — Kanał Kiloński — Lizbona — Algier — Pireus (Ateń) — Stambuł — Constanza (koleją) — Lwów.
Inform. i sprzedaż biletów: LINJA GDYNIA-AMERYKA w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, tel. 547-47 w Gdyni, ul. Waszyngłona, we Lwowie, ul. Na Błonie 2 w Krakowie, ul. Lubicz 3, w Rzeszowie, ul. Grottera 1004 oraz w biurach podróży.



Jakie filmy polskie ujrzymy w przyszłym sezonie?

Polskie wytwórnie filmowe zapowiedziały 20 nowych filmów polskich. Okazało się jednakowoż, że filmów polskich będzie tylko 14. Wymienić na-

leży w pierwszym rzędzie „Dzieje Grzechu”, film osnuty na twórczości Żeromskiego. W roli Ewy Pobratymskiej występuje Karolina Lubieńska, a obok niej Damięcka i Samborski. Reżyserem jest Henryk Szaro. — Znany reżyser filmowy Ford nakręcił w Palestynie film pod tytułem „Sabra”, w którym występują aktorzy „Habimy”.

Kończy się już montaż „Dwu nastu krzesel” filmu polsko-czeskiej produkcji. W rolach głównych występują Vlasta Burian i Adam Dymśa, w pozostałych zaś Zula Pogorzelska, Bełgańska i Jarszewska. Film reżyserowali Michał Waszyński i Mac Frick.

Pierwszym polskim filmem szpiegowskim jest „Szpieg w masce”. W rolach głównych występują Hanka Ordonówna, Igo Sym, Samborski, Jerzy Leszczyński, Żelichowska.

Ta sama wytwórnia „Blok” która nakręciła „Szpiega w masce”, nakręciła też dwa obrazy obyczajowe, z których pierwszy oparty jest na scenariuszu Morozowicz-Szczepkowskiej, a drugi „Sprawy Moniki”. W roli czolowej wystąpi Jadwiga Andrzejska. Drugim filmem obyczajowym będzie „Lulu” w reżyserii Michała Waszyńskiego. Na ten huculszczyznę oparty jest film „Przybłędny”.

Reżyser Adam Skrzepkowski, twórca „Białego Śladu” nakręcił w Tatrach, nowy film górski, w którym występują najlepsi polscy taternicy i narciarze.

Reżyser Tadeusz Chrzanowski ukończył film sensacyjny p. t. „Afera Krystyny”. W roli głównej występuje Lili Zielińska.

Reżyser Michał Waszyński przystąpi wkrótce do opracowania filmu p. t. „Prokurator Alicja Horn”, opartego na twórczości Tadeusza Dołęgi-Mostowicza. — Na ten życia wojskowego opartą będzie komedia, do której scenariusz opracował prof. Król, a w rolach głównych wystąpią Adolf Dymśa, Władysław Walter, Stanisław Selański, Konrad Tom.

AUTARKJA.

Rzeźmieszek angielski zapytany przez sędziego, co może przytoczyć na swoje usprawiedliwienie odpowiada:

— Sir, zabieram tylko towary krajowe!

Tomaszów

GWAŁTOWNA BURZA

W dniu onegdajszym w godzinach wieczornych przeszła nad Tomaszowem gwałtowna burza, połączona z licznymi wyładowaniami elektrycznymi. Burza ta na szczęście nie wyrządziła większych szkód w Tomaszowie, natomiast w pobliskiej Królowej Woli piorun uderzył w stodołę, wzniesioną nad rzeką Pilicą pod Tomaszowem celem przeprowadzenia remontu mostu. Zamknięcie przejazdu przez most, które trwa dotychczas, powoduje horendalną niewygodę dla okolicznych wieśniaków, zdążających do miasta. Zmuszeni są odbywać daleką okrężną drogę. Niezależnie od tego niema dojazdu do „Niebieskich źródeł” skąd wodowozi dostarczali wodę źródłaną dla całego miasta. Nie pomogły niestanne interwencje. Obecnie przy objęciu rządów nad miastem przez komisarza Rychlickiego kwestja naprawy mostu została objęta planem robót publicznych i jest nadzieja, że zaniedbana sprawa ta, obecnie rychło zostanie załatwiona.

ZATARASOWANY MOST.

Były magistrat zamknął w swoim czasie ruch kołowy na moście nad rzeką Pilicą pod Tomaszowem celem przeprowadzenia remontu mostu. Zamknięcie przejazdu przez most, które trwa dotychczas, powoduje horendalną niewygodę dla okolicznych wieśniaków, zdążających do miasta. Zmuszeni są odbywać daleką okrężną drogę. Niezależnie od tego niema dojazdu do „Niebieskich źródeł” skąd wodowozi dostarczali wodę źródłaną dla całego miasta. Nie pomogły niestanne interwencje. Obecnie przy objęciu rządów nad miastem przez komisarza Rychlickiego kwestja naprawy mostu została objęta planem robót publicznych i jest nadzieja, że zaniedbana sprawa ta, obecnie rychło zostanie załatwiona.

CHOROBY ZAKAŻNE

Wydział zdrowia publicznego przy magistracie zanotował w okresie od dnia 23 lipca do 5 b. m. 13 wypadków odry, 3 ospy wietrznej, 3 płonicy, 2 krztusca, 1 błonicy i 1 duru brzuszkiego.

SEKCJA KAJAKOWA

Utworzona została przy miejscowym RKS. Tur sekcja kajakowa. Jest to pierwsza w naszym mieście sekcja sportu wodnego. Zapisy przyjmuje codziennie między 6 — 8 wieczór sekretarjat klubu przy ulicy Krzywej Nr. 4.

ZA NAMAWIANIE POLICJANTA

Podczas trwającego w swoim czasie włoskiego strejku w Tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu, 22-letni Leon Ufel, mieszkaniec m. Tomaszowa, usiłował namówić posterunkowego policji Bronisława Jakomulskiego do zaniedbania spełnienia polecenia służbo-

HELENA HAYES, CLARK GABLE
i LEWIS STONE UKAZĄ SIĘ W
POTĘŻNYM DRAMACIE, REALI-
ZACJI VICTORA FLEMINGA, PT.
„BIAŁA LILJA”, OSNUTYM NA
TLE ZAKAZANEJ MIŁOŚCI OFI-
CERA DO ZAKONNICY. —
JUTRO PREMJERA W „CASINIE”

Znów osłabienie składu

Turczyk i Nowosielski odmówili udziału w meczu z Austrią

Zbliża się termin meczu między państwowego Polska — Austria i z każdym niemal dniem notujemy coraz mniej pomyślne horoskopy dla naszej drużyny. Reprezentacja Polski, jak wiadomo, nie może wystąpić w najbliższym składzie: zabraknie Kusocińskiego, następnie dwóch najlepszych sprinterów Sikorskiego i Trojanowskiego II. Lecz, jak się obecnie dowiadujemy nie na ten koniec zdekompletowania.

Ostatnio udziału w zawodach odmówił Nowosielski, najlepszy nasz płotkarz, któremu zajęcia zawodowe nie pozwalają na start w Królewskiej Hucie, następnie i rekordzista w oszczepie Turczyk. Choroba nie pozwoliła mu na udział w zawodach Poznań — Praga w ubiedziele. Na miejsce Turczyka wyznaczono rezerwowego Lokajskiego (Warszawianka). Wybór ten budzi jednak wielkie zastrzeżenia. Lokajski może się pochwalić najlepszym wynikiem w granicach 52 mtr., a przecież Wojtkiewicz na meczu Włno — Białystok uzyskał wynik lepszy o 6 metrów. Dlatego też uważamy, że przedewszystkiem Wojtkiewiczowi należy się reprezentacyjna koszulka.

Katastroficznie przedstawia się obsada biegów na dłuższe dystanse. Kusociński rozpoczął lekki trening, lecz o udziale jego nie może być mowy. Łódzianin Kurpesa, wprawdzie wyznaczony, obok Fijałki do reprezentacji, odbywa obecnie służbę wojskową i udział jego nie jest zupełnie pewny.

Jedyną pociechą jest powrót Kostrzewskiego na bieżnię. Dziś Kostrzewski jest już po 6-tygodniowym treningu a na mistrzostwach Polski w Bydgoszczy okazał się lepszym od Lesickiego. To też obsada sztafety 4x400 do której PZLA przywiązuje specjalną wagę, wydaje się nieco niezrozumiała.

Jeśli znalazło się w sztafecie miejsce dla Lesickiego, tembardziej należy się ono Koszrewskiemu, doskonałemu 400-metrowcowi. Nie wolno pomijać ani jednej szansy, gdy i tak przyszłość meczu maluje się w czarnych barwach. Błędy te powinny być usunięte i dlatego obecnego składu naszej reprezentacji nie należy uważać za ostateczny.

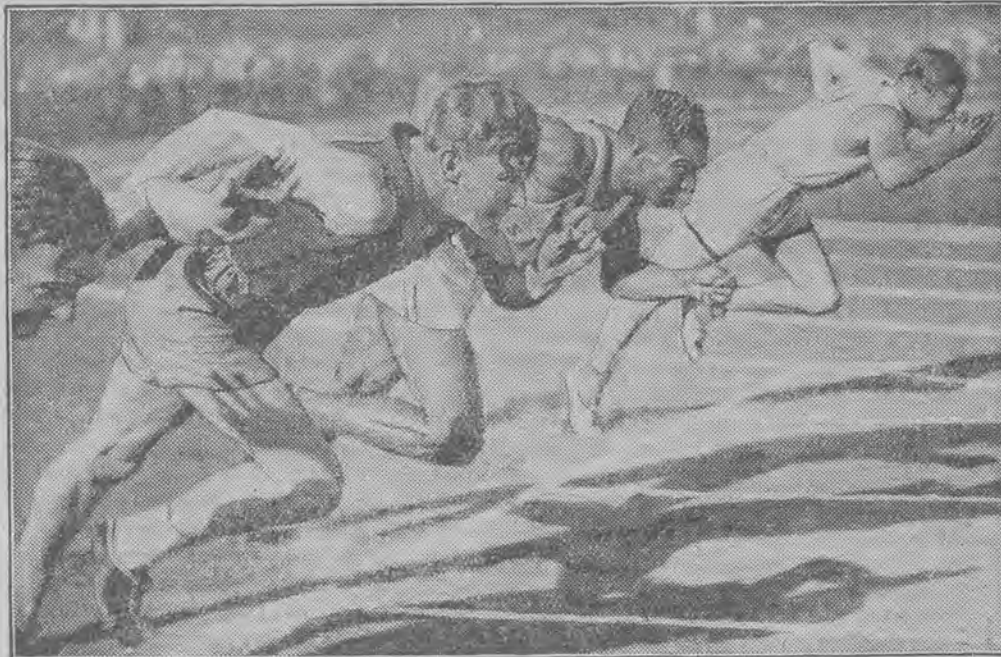
Punktacja meczu 4, 3, 2, 1, a w sztafecie 6 i 4.

W niedzielę przyszłego tygodnia rozpoczynają się w Katowicach tenisowe mistrzostwa Polski, które potrwać do dnia 20 b. m. W turnieju tym mieli wziąć udział najlepsi tenisiści krajowi, obecnie jednak dowiadujemy się iż w turnieju tym Tłoczyński nie weźmie udziału. Tłoczyński tłumaczy się, iż jest przemęczony i najwyżej zagrać może w dublu, mając za partnera J. Stolarowa.

Ostateczna walka w grze pojedynczej rozegrałaby się więc między Hebdą a Wittmanem, natomiast w grze podwójnej pomiędzy parą Wittman, Hebda — Tłoczyński, J. Stolarow.

Co się tyczy mistrzostw międzynarodowych, to polski związek tenisowy poczynił starania w celu pozyskania kilku wybitnych zawodników zagranicznych, jak Hecht i Malecek (Czechosłowacja), Palmieri (Włochy), Merlin (Francja), Matejka (Austria) panna Valero (Włochy) i Adamoff (Francja). Mistrzostwa te odbędą się w Warszawie w dniach 4 — 10 września.

Start do biegu na 100 metrów



który wygrał murzyn Metcalfe (pośrodku) w 10,4 sek. przed Bergerem, Jonathem i Koer-nigiem

Trójmecz w niedzielę

Lekkoatleci dają znak życia

W najbliższą niedzielę sekcje lekkoatletyczne Wimpy, IKP i Hakoahu rozegrają trójmecz lekkoatletyczny. Zawody odbędą się na boisku Wimpy. Początek o godz. 10 przed południem. W programie trójmecz przewidziane są biegi sprinterskie i średniodystansowe, skoki oraz rzuty.

Wyścig kolarski

Makabi dla szosowców

Łódzka Makabi organizuje w nadchodzącą niedzielę międzyklubowy wyścig kolarski dla szosowców. Wyścig ten odbędzie się na dystansie 100 klm. i 50 klm. a start i meta wyznaczone będą na szosie za Pabjanicami przy parku Wolności. W zawodach tych spodziewany jest udział najlepszych kolarzy miejscowych.

Dla szosowców

nie ma paszportów

Na szosowych kolarskich mistrzostwach świata Polska miała być reprezentowana przez najlepszych szosowców: Kielbasę i Korzak-Zalewskiego, względnie Oleckiego. Jak się dowiadujemy, Związek związków nie chce udzielić paszportów dla szosowców, uważając, iż reprezentują zbyt słabą klasę, aby mogli bez obawy kompromitacji barw Polski pokazać się zagranicą. Podobno PZTK na bardzo ostro zaprotestował przeciwko takiemu stanowisku Z. Z.

Hebda pierwszym singlistą

Może wreszcie będziemy mieli dobrą parę. — Po meczu Polska-Włochy. — Honorowa porażka. — Na 10 setów przegranych, wygraliśmy 12

Już przebrzmiały echa ostatnich uderzeń rakiet w spotkaniu o puchar Davisa z Włochami i chociaż w meczu tym mieliśmy, jak się okazało, znacznie większe szanse, niż kiedykolwiek zostaliśmy wyeliminowani.

To wyrównanie szans zawodujemy, rozumie się, wynikiem pracy przygotowawczej naszych tenisistów na treningach z Koźleluhem, który okazał się doskonałym wprost nauczycielem. W dodatku szanse nasze zwiększyły się również dzięki temu, iż przeciwnik nie przybył w najsilniejszym składzie, faktem natomiast pozostało, że chwilowo z różnych względów na silniejszy zespół włosi nie byli w stanie sobie pozwolić.

Sertorio, znany nam ze zwycięstw nad Hebdą i Tłoczyń-

skim, któremu włosi zawdzięczają wygraną w grze podwójnej, oraz najwybitniejsza rakietka włoska, de Stefani, gracz bardzo wysokiej klasy, potrafili umiejętnie poprowadzić grę, zmogli naszych rutyną i zakwalifikowali się do następnej kolejki eliminacji o puchar Davisa. Twierdzenie, iż nasi reprezentanci podwyższyli poziom nie jest głosowane. Zwycięstwo ich w grze pojedynczej nad Sertorio w trzech względnie czterech setach, potwierdza to nader dobitnie. Niezaprzeczoną zasługą Koźleluha jest, że zarówno Hebda jak i Tłoczyński poprawili regularność swej gry, a następnie nauczyli się już jakiejś taktyki, a ta dziedzina była im dotychczas niemal zupełnie obca.

Z pośród naszych reprezentantów na pierwszy plan wysunął się oczywiście Hebda. We wszystkich trzech spotkaniach, w których brał udział, lwowianin spisał się doskonale. Szczególnie w meczu z Sertorio Hebda grał fenomenalnie. Wspomniemy w jak szalonym tempie zdobył on pod rząd 17 gemów, nie dopuszczając ani na chwilę przeciwnika do głosu. Okres słabej formy Hebdy minął.

Lecz Hebda wykazał zdolności również jako dublista. Jakkolwiek początkowo miał kilka słabszych momentów, to jednak bardzo szybko rozegrał się, potrafił nawlazać potężnym i z Wittmanem, umiejętnie poprowadzić grę i stoczyć

zazartą walkę, będąc zaledwie o krok od zwycięstwa. To też wystawienie dubla w kombinacji Hebda — Wittman uważamy za szczęśliwe pociągnięcie kapitana związkowego. Zdobyte większej rutyny i lepsze otrzaskanie się Wittmana z tak poważną rozgrywką jak Davis Cup sprawi, iż łącznie z Hebdą będą tworzyli najlepszy dubel w Polsce. Dodać należy tu kilka błędnych rozstrzygnięć sędziów niemieckich na niekorzyść naszej pary — nerwowe załamanie się Wittmana będzie zupełnie wytłomaczone.

Wreszcie grając z tak groźnym przeciwnikiem, jak de Stefani, Hebda ponownie wykazał swą wysoką klasę. Na korzyść włoska przemawiała większa rutyna i znaczna wytrzymałość fizyczna, a te atuty rozstrzygnęły o jego zwycięstwie. To też Hebda, bez przesady, po tych sukcesach, musi być uznany za najlepszego singlistę w Polsce.

Tłoczyński natomiast schodzi na dalszy plan. Wprawdzie i on wykazał pewną poprawę gry, większą regularność i pewnością przy siatce, jednak brak mu jeszcze umiejętnego zastosowania się do systemu gry przeciwnika. Tłoczyński potrafił nawlażyć piękną walkę z de Stefanim i zmusił Sertorio do kapitulacji w czterech setach.

Byliśmy tylko o krok od cenego sukcesu. Porażka nasza jest honorowa — zdobyliśmy przecież 12 setów na 10 straconych.

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY
Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!
Kain i Artem

Prod. „SOWKINO”
Reżyserji Piotra Bytow

Wkrótce!

EKSTAZA

z Hedy Kiesler, Aribert Mogg
Reż. G. Machaty

Syn Dżungli

w roli głównej Buster Grabbe
olimpijski mistrz pływacki

ZUZANNA LENOX

Greta Garbo—Clark Gable

Dr. Moreau wg. G. Wellsa

Charles Laughton, Lugosi Bela,
Leila Hyams

GDYBYM MIAŁ MILJON

Arcydzieło Lubicza przy udziale
6 reżyserów w wykonaniu
15 czołowych gwiazd ekranu

Złote Sidła Reż. Lubicza

Miriam Hopkins, H. Marshall

LICYTACJA MIŁOŚCI

Sari Maritza, Charlie Ruggles

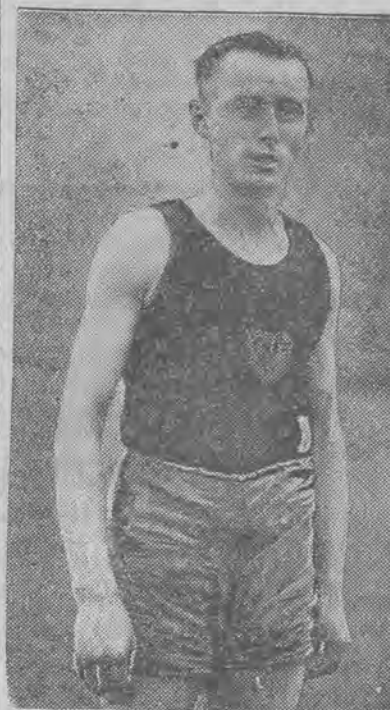
Warszawa—Łódź

Dziś w stolicy mecz kolarski

Dziś odbędzie się w Warszawie na torze dynasowskim mecz kolarski Warszawa — Łódź. W skład każdej drużyny reprezentacyjnej wejdzie po pięciu zawodników. Drużynę łódzką tworzą: Sznidt, Einbrodt, Siebert, Raab i Paul, natomiast Warszawy — Pusz, Popończyk, Frączkowski, Maliniak i Klaus.

Program meczu przewiduje szereg spotkań dla sprinterów, wyścigi z dwóch startów, długodystansowe i bieg australijski.

Max Syring-Wittenberg



niemiecki rekordzista - długodystansowiec (przebiegł przeszło 5 tys. mtr.) pobit w czwartek w Hannoverze amerykanina Mc. Cluskey'a w biegu na 3000 metrów.

Sezon bokserski I.K.P.

Na pierwszy mecz zawita Skoda (Warszawa)

Bokserzy łódzcy niezadługo zakończą już letnie ferie. Zainaugurowanie sezonu pięściarskiego projektowane jest na dzień 10 lub też 17 września. Jako pierwsi wystąpią przypuszczalnie pięściarze IKP. Kierownictwo sekcji nosi się z zamiarem sprowadzenia do Łodzi najlepszego pięściarskiego zespołu stolicy, a mianowicie Skody.

W ramach tego meczu doszłyby do skutku sensacyjne spotkania

Pisarskiego z Garncarkiem, Banasiaka z Bakowskim, Stibbeego z Krencem i inne.

Zapowiedź tych zawodów wywołała w Łodzi zrozumiałe zainteresowanie. Drużyna Skody bawiła już kilkakrotnie w Łodzi, lecz miała zwykle do czynienia ze zbyt słabymi przeciwnikami. Walka Skody z IKP zapowiada się jako spotkanie dwóch równorzędnych zespołów.

Zlikwidowany zatarg w kartelu Rynek pieniężny w Łodzi

Statut zostanie zmieniony

W dniu 7 b. m. odbyło się w drugim terminie walne zebranie członków zrzeszenia producentów przedzi bawełnianej w Łodzi, poprzedzone konferencją zarządu kartelu z przedstawicielami firm, które w swoim czasie wystąpiły z kartelu.

Wszystkie firmy, zarówno członkowie zrzeszenia, jak i firmy, które z kartelu wystąpiły, postanowiły podporządkować się bez zastrzeżeń arbitrowi m.in. przemysłu i handlu.

W związku z powyższym, zostaną zmienione, w myśl arbitrażu ministra, poszczególne

paragrafy statutu, narazie zaś uchwalono prowizorium, które obowiązywać będzie do dnia 1 listopada, do którego to terminu winien być opracowany świeży statut zrzeszenia.

W ten sposób zatarg w kartelu przedziałników został ostatecznie zlikwidowany. Jednocześnie na posiedzeniu powyższym ustalono normę uruchomienia na okres od dnia 21-go sierpnia r. b. do dnia 3 września r. b. Norma ta we wszystkich przedziałach wynosić będzie w tym okresie 46 godzin tygodniowo. (ag)

Spadek obrotów w niemieckich domach towarowych

Cyfra ogólna obrotu niemieckich domów towarowych wynosiła w czerwcu roku bieżącego o 22,2 proc., w maju zaś o 17,7 proc. mniej, niż w tych samych miesiącach roku 1932. W pierwszym semestrze obrót ogólny wynosił o 17,6 procent mniej, niż w roku ubiegłym.

Do mokrej Ameryki wywozimy antalki od piwa

W związku ze zniesieniem prohibicji w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i założeniem niezliczonej ilości browarów po tamtej stronie oceanu, powstało ostatecznie wielkie zapotrzebowanie na dębowe beczki do piwa, czyli t. zw. antalki. Organizacje gospodarcze w Polsce zainteresowały się ostatnio bardzo tą kwestją. Jak się okazało, istnieją poważne możliwości eksportu antalków z Polski do St. Zjednoczonych. W dniu wczorajszym odbyła się w Warszawie specjalna konferencja przedstawicieli izb rzemieślniczych w sprawie założenia związku eksportowego antalków do Ameryki. Związek dokonałby podziału zamówień, zorganizowałby na racjonalnych podstawach produkcję klepek itp. Należy zaznaczyć, że część zamówień przypadłaby w udziale Łodzi. To też cech bednarzy wydał legował do organizującego się związku starszego cechu, Sentkiewicza, oraz pp. Dąbrowskiego i Kopyłowskiego.

Od początku bieżącego tygodnia począwszy, ruch na łódzkim rynku pieniężnym zmalał do minimum. Podaż materiału jest do tego stopnia niska, że zapotrzebowanie zaś tak słabe, iż transakcje dochodzą do skutku w wyjątkowych jedynie wypadkach.

Kursy poszczególnych walut ustalić można było jedynie orientacyjnie, przyczem kształtowały się one w sposób następujący:

Dolary od zł. 6.60 w żądaniu do zł. 6.58 w placeniu. Dolary złote od zł. 9.07 w żądaniu do zł. 9.05 w placeniu, funty angielskie od zł. 29.70 w żądaniu do zł. 29.50 w placeniu. Wreszcie marki niemieckie od złotych 312.50 w żądaniu do zł. 211.50 w placeniu. Podaż dolarów gotówkowych minimalna; dolary złote w dostatecznych ilościach, do transakcji jednakże zupełnie nie dochodziło, wobec braku odbiorców.

Również podaż funtów an-

gielskich marek niemieckich znacznie przewyższała zapotrzebowanie i rynek był zupełnie bez ruchu.

Brak dolarów, które ostatnio znikły prosto z obiegu, domagają sfery zainteresowane wzrostem zaufania do tej waluty i nadzieja, że jednak dojdą one do swego pierwotnego kursu.

Na rynku listów zastawnych w Łodzi nastąpił w dniu wczorajszym zasadniczy zwrot; jeszcze pod koniec tygodnia, wobec mocnej tendencji podaży była do tego stopnia niska i transakcje zawierano w wyjątkowych wypadkach; wczoraj podaż listów tych wydatnie się zwiększyła, tak, że obroty wzrosły. Specjalnym zainteresowaniem cieszyły się 8-procentowe listy zastawne m. Łodzi złote, których kurs kształtował się w granicach od zł. 40.9 w żądaniu do zł. 39.50 w placeniu. Innymi listami zastawnymi m. Łodzi zainteresowanie znacznie mniejsze. (ag)

Giody pieniężno-towarowe

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja panowała mocniejsza przy nieco większym zapotrzebowaniu. Kursy dewiz notowano: Nowy Jork 6.65 (plus 8), Nowy Jork — kabel 6.66 — 6.65 (plus 7) Londyn 29.63 (plus 2), Paryż 35.01 (-1), Szwajcaria 173, Holandia 361 (plus 5), Belgja 124.80 (-5), Drobne transakcje zawarto Gdańskiem po 173.75 (-5) i Kopenhagą po 132.75 (plus 15). W transakcjach międzybankowych za dewizy na Berlin płacono po 213.25. W obrotach prywatnych: marka niemiecka w gotówce 211.50, korona czeska 25.88, szyling austriacki 100.25, funt angielski 29.60, dolar gotówkowy 6.61 — 6.65, dolar złoty 9.01 (-2), rubel złoty 4.80.50 rubel srebrny 1.43, bilon 0.68. Bank Polski płacił w kasach swych za banknoty dolarowe po 6.48 — 6.50.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych niż obrotach, zwłaszcza Starachowicami. Notowano: Bank Polski 81.50 (plus 50), Kijewski 17 (-50), Lilpopy 11.25, Starachowice 10 — 10.25 — 10.15 (plus 15). Drobna transakcja zawarto akcjami Sila i Światła po 30.50, za Cukier chciano płacić 19.75.

PAPIERY PROCENTOWE.

W związku z mocniejszą tendencją dla dolara panowała w dniu dzisiejszym również mocniejsza tendencja niemal dla wszystkich papierów procentowych przy zwiększonych obrotach 7 proc. stabilizacyjna i 8 proc. Warszawy. Notowano: dolarówka 49.90 — 49.80 (plus 30), 4 proc. inwestycyjna zwykła 103.75 (plus 25), 4 proc. inwestycyjna serjowa 110.50 (-90), 7 procentowa stabilizacyjna 52.50 — 52.75 (plus 37), odcinki po 500 do larów 53.63, 8 proc. obligacje B. G. K. budowlane I emisja 93, 8 proc. I. z. Przemysłu Polskiego 54.50 — 57.50 (plus 425), 4 i pół proc. ziemskie 42, 8 proc. Warszawy 43.25 — 43.75 (plus 25), drobne transakcje i z tego powodu nie notowane zawarto: 3 proc. budowlana 39.35 (plus 10), 8 proc. dillonowska 70, 7 proc. słaska dolarowa 48.25 — 48.50, 7 proc. magistratu m. Warszawy dolarowa 44 (plus 50), 5 proc. renta ziemská 45.75 (-10), za 5 proc. konwersyjną chciano płacić 46.50, za 5 proc. kolejową 41.25, za 4 i pół proc. Warszawy chciano płacić 49.50 za 5 proc. Warszawy 53, za 10 proc.

Radomia 35.25, a za 6 proc. oblig. Warszawy z roku 1926 VIII i IX emisję 37.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

za 100 kg. loco Łódź
żyto 15.50 — 16, pszenica 24 — 25, owies 15 — 16, mąka żytnia 60 proc. 29 — 30, mąka żytnia 65 proc. 28 — 29, mąka pszenna 65 proc. 46 — 48, otręby żytnie 9.50 — 10, rzepak 36 — 38, ziemniaki jadalne 5.50 — 6.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

loco 9.90 sierpień 9.73 wrzesień 9.87 październik 9.99 — 10.00 listopad 10.10 grudzień 10.21 — 10.23 styczeń 10.28 luty 10.34 marzec 10.41 — 10.43 kwiecień 10.49 maj 10.58 — 10.59 czerwiec 10.67 lipiec 10.77

NOTOWANIA BAWELNY NOWY ORLEAN

loco 9.86 październik 9.96 — 9.97 grudzień 10.18 — 10.19, styczeń 10.25 marzec 10.38 maj 10.57 lipiec 10.72.

BREMA

loco 11.48 październik — grudzień 11.23 styczeń 11.39 marzec 11.50 maj 11.65

ALEKSANDRIA

Sakellaridis: listopad 15.44 styczeń 15.80 marzec 16.21

Ashmouni: sierpień 13.03 październik 12.77 grudzień 12.87 luty 13.15 kwiecień 13.38

Do akt. Nr. Km 1713/35

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15-go Jan Rzymowski, zam. w Łodzi przy ul. Dowborczyków 20 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 16 sierpnia 1933 r. od godz. 13 w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 39 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: towaru oszacowanego na łączną sumę zł. 10.200. — który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 24.7. 1933
Komornik (-) Jan Rzymowski

Do akt. Nr. Km. 959 | 35

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15, Jan Rzymowski, zam. w Łodzi przy ul. Dowborczyków 20 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17 sierpnia 1933 r. od godz. 11 m. 30 w Łodzi, przy ulicy Andrzeja 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 6 bel szmat wełnianych oszacowanych na łączną sumę zł. 1500 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 28.7.33.
Komornik (-) Jan Rzymowski

Dalszy spadek bawełny na giełdzie w Nowym Jorku

W dniu wczorajszym na giełdzie bawełnianej w Nowym Jorku nastąpiła dalsza niższa cen surowej bawełny. Zniżka ta w dniu 7 b. m. w porównaniu z notowaniami z dnia 5 b. mies. oscyłowala w granicach od 15 do 17 punktów.

Zdaniem łódzkich sfer zainteresowanych, niższa ta jest jednak zjawiskiem przejściowym, projekt bowiem poważnego ograniczenia obszarów pod za-

siew bawełny w Ameryce jest nadal bardzo aktualnym; o ile wejdzie on w życie, bawełna po ważne pójdzie w górę. Ostatnie wahania na giełdzie nowojorskiej tłumaczyć należy niewyjaśnioną tam jeszcze sytuacją. — Wobec tego, że 8 b. m. winien być ogłoszony raport departamentu rolnictwa w Waszyngtonie, co do zbiorów tegorocznych. (ag)

Konstancja -- Haifa

Linja polska do Palestyny

W ostatnim zeszytku nr. 31 z dnia 5 b. m. tygodnika „Polska Gospodarcza“ radca R. Piłsudski z dep. morskiego m.in. przemysłu i handlu drukuje artykuł poświęcony sprawie uruhamianej (w końcu września) polskiej linii żeglugaowej Konstancja — Haifa.

Przewóz towarów nabierze dla linii palestyńskiej praktycznego znaczenia dopiero wówczas, gdy obroty towarowe Polski z Bliskim Wschodem — w myśl zasady, że handel idzie za banderą — ulegną radykalnemu zwiększeniu, narazie jednak linja ta opierać się będzie na ruchu pasażerskim.

Oficjalna emigracja żydowska do Palestyny można obliczać zarówno na rok obecny, jak i przyszły, na przeszło 10 tys. osób, a nieoficjalna (która dotąd idzie głównie przez

Triest) wyniosła za 5 miesięcy r. b. około 7 i pół tys. osób. — Stąd można obliczać, że przy dwutygodniowej regularnej komunikacji można będzie zapewnić dostateczną na każdy rejs liczbę pasażerów.

Drugą podstawą egzystencji linii będzie ruch turystyczny. Będą się mianowicie odbywać przez cały rok 12-dniowe wycieczki morskie głównie po morzu Śródziemnym.

Wreszcie linja palestyńska liczyć może na emigrantów żydowskich (b. emigrantów z Polski), udających się z Ameryki Północnej do Palestyny; w roku 1932 było ich 700 osób. — Istnieje projekt przewożenia tych emigrantów za bezpośredniemi kartami okrętowymi Ameryki via Polska do Palestyny. —

Z prawami gimnazjów państwowych

GIMNAZJUM HUMANISTYCZNE MĘSKIE oraz SZKOŁA Powszechna

I. Kacenińska w Łodzi

ul. Zawadzka 43, tel. 151-79.

Zgłoszenia kandydatów na nowy rok szkolny przyjmuje kancelaria codziennie w godzinach 10—2.

Do Przedszkola przyjmuje się dzieci od 4 lat.

Z pełnymi prawami (Kategoria A)

GIMNAZJUM ŻENSKIE

i PRYWATNA SZKOŁA Powszechna

Marji Hochsteinowej

tel. 214-27 Wólczajska 23 tel. 214-27

Kancelaria przyjmuje zapisy nowowstępujących codziennie od godz. 9 do 14 i od godz. 17 do 19.

Z prawami gimnazjów państwowych

Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba w Łodzi

oraz SZKOŁA Powszechna Zielona 10, tel. 122-12

Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powszechnej przyjmuje sekretariat od 14 sierpnia w godzinach szkolnych.

Do klasy I szkoły powszechnej przyjmuje się dziewczęta i chłopcy od lat 6 bez egzaminu.

Opłata za naukę w szkole powszechnej obniżona.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się od 21 sierpnia do 27 sierpnia r.b.

PROSZEK z KOGUTKIEM (MIGRENE O-NE RYOSIN) USUWA NAJOPORCZYWSZY BÓL GŁOWY MIGRENE NĘWALGJE BÓLE ZĘBÓW. GRYPE PRZEZIĘBIENIA BÓLE ARTRETYCZNE STAWÓW, KOSTNE I T.P. PROSZKI TE WYRABIAMY W POSTACI TABLETEK. ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z KOGUTKIEM

ŁÓDZ, POTRZĄKOWSKA 100. **Ślisze 100**



DZWIĘKOWY KINOTEATR
„CAPITOL”

Dziś prezentujemy

film produkcji „Sow-Kino”
wedł. powieści M. Gorkija

Kain i Artem

(Burlak Artem).

Reż. Piotr Bytow.

Chóry Nadwożańskiej Opery Państwowej.

W rol. gł. **Grzegorz Uwarow, Mikołaj Simon i Jelena Egorow.**

Początek o godz. 5-ej, w soboty i niedziele o godz. 12.

Dr. med.
M. Dawidowicz
chor. wewn.
powrócił
i przeprowadził się
na ul. Narutowicza 37
tel. 184-91

Dr. Michał Asz
chor. wewn. i dzieci
powrócił
Śródmiejska 26 tel. 159-18
przyjm. od 9 — 10 i 3 — 4

Lecznica okulistyczna
ze stałymi łózkami
Dr. med.

G. Krausza
Piotrkowska 86, tel. 204-74
godz. prz. 9.30—7 w.

Dr. med.
I. Wajnberg
Spec. chor. płuc i serca
przeprowadził się na
ul. Piotrkowska 145
tel. 126-02

Dr. med.
J. Kahane
Choroby wewnętrzne
(Spec. serca)
powrócił
Radwańska 4, tel. 187-27.
Ordynuje od 5—7 po poł.

Dr. med.
J. Szmertowski
AKUSZER-GINEKOLOG
powrócił
Piotrkowska 17, tel. 107-13
przyjmuje od 3—5 po poł.
i od 7—8 wiecz.

Dr.
Dorota LEWY
POWRÓCIŁA
Choroby płuc
(ROENTGEN)
PIOTRKOWSKA 124
przyjmuje od 5—7.

Do akt. Nr. Km. 890 | 1933
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, Jan Rzymowski zam. w Łodzi przy ul. Dowborczyków 20 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 16 sierpnia 1933 r. od godz. 13-ej w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 52 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny automatycznej do sztanowania i drukowania oszacowanej na łączną sumę zł. 6500 którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 1.8.1933 r.
Komornik (-) Jan Rzymowski

Turbina powietrzna
używana w dobrym stanie poszukiwana.
Of. pod „A” do admin.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07.
przyjmuje 10—12 i od 5—7.

Dr. med.
M. Maślanka
choroby nerwowe i psychiczne
powrócił
ul. Piotrkowska 120, tel. 147-72
przyjm. od 4—6.

Dr. med.
Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
powrócił
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1

Lekarz-dentysta
Jakób Karmazyn
Południowa 2
powrócił
przyjm. od 9—1 i 3—7.
Lekarz-Dentysta

A. CIEŻAR
przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKA 73,
tel. 109-09
przyjmuje od 10 r. do 7 w.

Ogłoszenie.

Syndyk Ostateczny masy upadłości **Woj. skowej Spółdzielni Okręgu Korpusu Nr. IV**, z mocy art. 558—562 Kod. Handl. zawiadamia niniejszem, że w dniu 18 sierpnia 1933 roku o godz. 10 r. w Sądzie Okręgowym w Łodzi, (Plac Dąbrowskiego 5) w pok. Nr. 15 I. p. odbędzie się pod przewodnictwem Pana Sędziego Komisarza zebranie związku wierzycieli powyższej upadłości z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Syndyka Ostatecznego
2. Ostateczny podział majątku masy upadłości.

Wzywa się wierzycieli, których należności zostały sprawdzone i przyjęte do stanu biernego upadłości — do zgłoszenia się w powyższym terminie osobiście lub przez pełnomocników.

Syndyk Ostateczny
(—) **J. Fryde**
Adwokat.

Ogłoszenia drobne

Kapno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny **Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

!! BRYLANTY !!
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. **Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 30.**

BRYLANTY
ZŁOTO, SREBRO, RÓŻNA BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. **Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5**

KUPUJĘ złoto, srebro, biżuterję i kwity lombardowe po najwyższych cenach. Sumienna obsługa. — **I. Sołowiejczyk, Piotrkowska 27, (dawniej Śródmiejska 5).** 9061—20

MORELE szezepione Zł. 14.—, morele dziczki 10 zł.—, pięciokilowe opakowanie, franco za pobraniem wysyła S. Horowitz, Zaleszczyki. 764—7

MASZYNĘ do pisania „Underwood” oraz maszynę do leczenia „Brunswego” sprzedam z powodu wyjazdu bardzo tanio **Przejazd 19, m. 7.**

WAGA wozowa kontrolna do sprzedania. — Wiadomość w **Związku Spółdzielni Spożywców** tel. 133-89. 07—2

KUPIĘ maszynę do pisania w dobrym stanie. Oferty pod „J. Ł.” do administracji „Głosu Porannego”

Posady

MEODA, inteligentna panienska, zgodzi się z towarzyszkę, opiekunkę do starszej, ewentualnie chorej pani, zajmie się wychowaniem dziecka; pomoże w pracy pani domu. Może znaleźć się jeszcze litościwa rodzina, u której jedna osoba, pragnąca uciec żyć, znajdzie pomieszczenie. Zgłosz. pod „Bez wyjścia”

OSOBA do niemowlęcia. Wykwalifikowana może się zgłosić pod nr. telefonu 171-78 od 8-ej do 10-ej rano. 808—3

Lokale

SALE Fabryczne i 15 warsztatów tkackich do wynajęcia. **Drewnowska 77, telef. 212-47** H. Kaszub. 409—4

ZARAZ do oddania czteropokojowe mieszkanie Piotrkowska 101, front, II piętro. Wiadomość na miejscu. 11—2

KUPCY

którzy polecają
swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
zmniejszenia
obrotów

Do akt. Nr. 1079 | 1933
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, Stefan Zajkowski, zam. w Łodzi, przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 sierpnia 1933 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 32 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do **Abraama Pressmana** i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 900.—
Łódź, 31.7.33 r.
Komornik (-) Jan Rzymowski

Do akt. Nr. Km. 1510/33
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, Stefan Zajkowski, zam. w Łodzi, przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 sierpnia 1933 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyny do krajania papieru oszacowanej na sumę zł. 1500 którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 1.8.33
Komornik (-) Stefan Zajkowski

DO WYNAJĘCIA od 15 sierpnia 4-pokojowe mieszkanie wyremontowane w wszelkim wygodami w śródmieściu. Wiadomość: **Andrzeja nr. 38, m. 1, w godz. od 9—10 i 3—5.**

DWA POKOJE meblowane, każdy z oddzielnym niekrepującym wejściem, razem lub osobno, do wynajęcia z prawem korzystania z łazienki i telefonu **Piłsudskiego 55 m. 12, tel. 165-28, od 3—5 popoł. (3)**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośne — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 30 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. Reklamy z tabliczkami lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.